DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 62. Środa 19 (31) Marca. 1869 r.

Rok 6.

Dziennik wychodzi codziennie, oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. — Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i w Urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej Numer 487, jak i w innych jej miejskich kantorach. — Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8; — półrocznie rs. 4; — kwartalnie rs. 2; — miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się.—Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5; — w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10; - półrocznie rs. 5;—kwartalnie rs. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina, a na inne po kop. 92 na mies.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji.— Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą trzy miesiące; przyjęte, wrazie potrzeby podlegają skróceniom.—Listy przyjmują się tylko frankowane. — Redakcja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12-ej do 1-ej po południu.

OD REDAKCJI.

Z powodu zamierzonego wcześniejszego wychodzenia naszego Dziennika, korespondenci miejscy oraz osoby pragnące aby ich artykuły lub doniesienia były zamieszczone w dzienniku tego samego dnia, którego są podawane, zechcą nadsyłać takowe do redakcji, najpóźniej do godziny 9-ej z rana.

Niektórzy z naszych prenumeratorów uskarżają się, że przedtem otrzymywali Dziennik w dniu jego wyjścia, a teraz otrzymują go dopiero na drugi dzień. Różnica ta w otrzymywaniu Dziennika pochodzi z tego, iż Dziennik przedtem wychodził rano ale z wiadomościami dnia poprzedniego, teraz zaś wychodzi wieczorem z wiadomościami tego samego dnia. Zmiana ta nastąpiła z 2 (14) na 3 (15) lutego. Tak w ostatnim N. 27-ym porannej edycji w nagłówku dziennika była data 2 (14) lutego, a w nagłówku działów 1 (13) lutego, zaś w następnym N. 28-ym wieczornego wydania w obu nagłówkach była jedna data 3 (15) lutego.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 19 (31) Marca.

Ordery.— Najjaśniejszy Pan, Najłaskawiej raczył udzielić niżej wymienionym osobom, w nagrodę gorliwej służby, następujące ordery: byłemu dowódcy 21-go muromskiego pułku piechoty, obecnie naczelnikowi wojskowemu gubernji permskiej, pułkownikowi *Malinowskiemu*—św. Włodzimierza 3-ej klasy; kapitanom: 6 go bataljonu strzelców *Rawwie*; pułków piechoty: 22-go niżegrodzkiego *Chmielewskiemu*; sztabskapitanom: 23-go nizowskiego *Rogalewiczowi, Ankarowi* i *Laszko*—św. Anny 3-ej klasy; 21-go muromskiego, majorowi *Stefanowskiemu*—św. Stanisława 2-ej klasy z koroną i mieczami nad orderem; 23-go nizowskiego, majorowi *Rotmistrowowi*—św. Stanisława 2-ej klasy z koroną; 22-go niżegrodzkiego, majorowi *Dziewulskiemu*—św. Stanisława 2-ej klasy; 21-go muromskiego, sztabskapitanom: *Tałpie* i *Kirejowi*; porucznikom: 22-go niżegrodzkiego, *Bobrownikowowi*, 24-go simbirskiego, *Frederiksowi*, i 6-go bataljonu strzelców *Żadkiewiczowi*—św. Stanisława 3-ej klasy.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 13 (25) Marca r. b., w ilości rsr. 123 kop. 96, Tomaszowi *Domańskiemu*, właścicielowi wsi Zarzec Łukowski, położonej w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Łukowskim, Gminie Gołąbki, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rsr. 19 kop. 60, Sukcesorom *Bogdańskiego*, właścicielom wsi Kucza wola, położonych w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Kaliszskim, Gminie Iwanowice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 489 kop. 62, Gustawowi *Fogiel*, właścicielowi dóbr Lasotki, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Lipnowskim, Gminie Brudzeń, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 406 kop. 50, Kościołowi ewangelickiemu m. Dąbe, z części miasta Dąbe, położonego w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Kolskim, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego;—w ilości rs. 765 kop. 76, Sukcesorom *Jabłońskim*, właścicielom dóbr Romanowo, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Makowskim, Gminie Karniewo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rsr. 58 kop. 80, Annie *Litihau*, właścicielce dóbr Rzeżewo, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Włocławskim, Gminie Kłubka, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 19 kop. 60, Tekli *Sokołowskiej*, właścicielce dóbr Wola Adamowa, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Włocławskim, Gminie Pyszkowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 2,532, Juljanowi *Pieniążek*, *Matuszewskiemu* i *Lemańskim*, właścicielom miasta Głowno, położonego w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Brezińskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 78,263 kop. 8, Joannie *Kuczyńskiej*, właścicielce dóbr Zyple, położonych w Gubernji Suwałkskiej, Powiecie Włodawskim, w pięciu Gminach, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Suwałkskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 1,689 kop. 83, Piotrowi *Nabokow*, właścicielowi wsi Siedliki, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Włodawskim, Gminie Tyśmienice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 85 kop. 26, Woj-

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

NIEWOLNICY PARYZCY

przez Emila Gaboriau.

CZĘŚĆ PIERWSZA

WYZYSKIWANIE.

XVIII

(Ciąg dalszy patrz Nr. od 259 z r. z. do 60).

Mówiąc to, zmięszał kartki, ułożył je w talję — potem zebrał i wyjmując pierwsze lepsze, zaczął czytać z kolei:

„N... inżynjer.—Pięć listów miłosnych przesłanych „żonie protektora, który wyrobił mu korzystną posadę, a który jednem skinieniem odebrać mu ją może.—Zapłaci 15,000 franków."

„P... negocjant. — Agenda dowodząca zupełnie, że „ostatnie jego bankructwo było oszustwem, albowiem „ukrył on sumę 200,000 franków z aktywów.—Zapłaci zpewnością 20,000 franków."

„Pani V... Portret jej, fotografowany w kostjumie „bardzo lekkim, na wzór używanego w raju... Nie „bogata—zapłaci jednak 3,000 franków."

„Pani H... Trzy listy od jej matki, dowodzące że „pani H. przed pójściem za mąż, miała wypadek... „List akuszerki potwierdzający tę okoliczność. — Ma „wielką władzę nad mężem—zapłaci najmniej 10,000 „franków."

„L... Piosnka pełna bezwstydu i bezbożności, na„pisana własnoręcznie i podpisana imieniem i nazwi„skiem autora.—Może dać 2,000 franków."

„S... Wyższy urzędnik przy C. de***—Oryginał jego „umowy z dostawcą, na której zyskał nieprawnie o„gromne sumy—Zapłaci do 15,000 franków."

„X... Część jego korespondencji prowadzonej z L... „w roku 1848—Zapłaci 3,000 franków."

„Pani M. de M... Romansik powtarzający dokładnie „jej awanturkę z M. J..."

— Dosyć już! przerwał margrabia — poddaję się wam zupełnie... Tak, uchylam czoło przed waszą tajemniczą potęgą.

I zwracając się do Mascarota, dodał:

— Czekam na pańskie rozkazy.

Teraz, jak zawsze, Mascarot zwyciężył: kolejnie pokonał on hrabiego de Mussidan, Pawła Violaine i samego nawet Katenaka—obecnie zaś, widział margrabiego de Croisenois u stóp swoich. Lecz Mascarot, jak człowiek doświadczony i przezorny, nie nadużywał nigdy swej siły. Wiedział on dobrze, iż zwyciężeni mogą zapomnieć z czasem o doznanej porażce lecz nie przebaczą nigdy obrazy bezużytecznej—odpowiedział więc na ostatnie wyrazy margrabiego, w tonie najwyszukańszej grzeczności:

— Nie mam nic do rozkazania panu margrabiemu—wszyscy tu, jak jesteśmy, mamy wspólny interes do równego podziału — Możemy więc i powinniśmy tylko naradzać się pospołu i udzielać sobie uwag i rad wzajemnie.

— Croisenois ujęty tak niespodziewaną uprzejmością rajfura, ukłonił się w milczeniu.

— Byłoby rzeczą zbyteczną, rzekł dalej Mascarot, mówić panu o korzyściach jakie przyniesie mu działanie z nami wspólne — weźmy więc raczej na uwagę obecne położenie pańskie. Napisałeś pan do mnie niedawno „Oczekuję stojąc na rozrzażonych węglach;" wyrażenie to, przetłomaczone na język prosty, znaczy że znajdujesz się pan w ostateczności i nie masz żadnej nadziei.

— Bardzo przepraszam! Mam nadzieję otrzymać sukcesję po moim nieszczęśliwym bracie Jerzym, który znikł tak niezbadanym sposobem.

Mascarot pogroził margrabiemu z przyjacielskim uśmiechem i rzekł:

— Ponieważ należysz już do nas, drogi margrabio, ostrzegę cię więc że w statutach naszego stowarzyszenia mamy paragraf, nakazujący nam zupełną szczerość w stosunkach wzajemnych — jeśli nie wierzysz zapytaj Katenaka...

— Tak, tak, przyświadczył adwokat z przymuszonym uśmiechem.

— Lecz, ozwał się margrabia z doskonale udanem zdziwieniem, nie wiem doprawdy, dla czego mię obwiniacie o brak szczerości?.

— Ba! a pocóż nam bajesz o swojej sukcesji?..

ciechowi *Puławskiemu*, właścicielowi wsi Ruda, położonej w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Konińskim, Gminie Tuliszków, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 35 kop. 94 dodatkowe, Erazmowi *Załuskowskiemu*, właścicielowi dóbr Jasionna, położonych w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Sieradzkim, Gminie Gruszyce, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,762 kop. 11, Szpitalowi św. Ducha, z części miasta Łomży, położonego w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Łomżyńskim, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego; —w ilości rs. 1,929 kop. 20, J. C. Mości *Najjaśniejszemu Panu*, właścicielowi dóbr Pasieka, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Łowickim, Gminie Łyszkowice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy —w ilości rsr. 16 kop. 67, Stanisławowi *Przechodzkiemu*, właścicielowi części dóbr Dancowo, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Szczuczyńskim, Gminie Szczuczyn, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Szczuczyńskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 71 kop. 54, Florjanowi *Suchećkiemu*, właścicielowi dóbr Przystajnia, położonych w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Kaliszskim, Gminie Godziszcze wielkie, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 59 kop. 15, Karolowi *Karwowskiemu*, właścicielowi wsi Zarzec Łukowski, położonej w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Łukowskim, Gminie Gołąbki, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 4,696 kop. 33, Józefowi i Ludwice *Poleskim*, właścicielom miasta Włodowice, położonego w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Bendińskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 2 kop. 6 dodatkowe, Sukcesorom Aleksego *Kurcjusza*, z wsi Wyszonki, położonej w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Mazowieckim, Gminie Klukowo, asygnowane będzie z Kasy Gubernjalnej Łomżyńskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 177 kop. 71, Wincentemu *Przechadzkiemu*, właścicielowi dóbr Wola Rozostowa, położonych w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Kolskim, Gminie Brudzew, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 5,686 kop. 87, Gustawowi *Fogiel*, właścicielowi dóbr Siecień, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Lipnowskim, Gminie Brudzeń, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy.

Magistrat Miasta Warszawy.—W skutek obwieszczenia pod d. 10 (22) Grudnia r. z. do pism czasowych podanego, a pod d. 13 (25) Lutego r. b. ponowionego, zgłosiło się 23 sług płci mezkiej pragnących korzystać z legatu przeznaczonego testamentem ś. p. Wawrzeńca-Józefa Zacharkiewicza, Członka Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, na nagrody dla sług celujących wiernością, moralnem prowadzeniem się i długoletnią na jednem miejscu służbą, które to nagrody kolej ą lat raz dla sług płci męzkiej, drugi raz dla sług płci żeńskiej, rozdzielić się mającą, — a w roku bieżącym w tej kolei dla sług płci męzkiej przypadły. Testator nagrodę 1-ą, rs. 150 przeznaczył kucharce lub lokajowi, którzy przez lat 20 nieprzerwanie i nienagannie służyli u jednych państwa, pana lub pani, albo też u ich zstępnych w prostej linji. Nagrodę 2-gą, rsr. 75 za lat 15. Nagrodę 3-cią, rs. 45 za lat 10 takiejże ciągłej i nienagannej służby. Zastrzeżono przytem, aby sługa otrzymawszy już nagrodę niższą nie ustawała w usiłowaniach swoich dla osiągnięcia nagrody wyższej. Magistrat działając w duchu woli testatora, po skrupulatnem sprawdzeniu kwalifikacji zgłaszających się slug za pośrednictwem Wydziału Kontroli Służących i obliczeniu służby ich na lata, miesiące i dnie, licząc po dzień 7 (19) Marca na rozdanie nagród testamentem wyznaczony, podzielił ich na trzy kategorje podług starszeństwa w służbie, a mianowicie: do kategorji 1-ej zaliczeni zostali służący mający lat służby niemniej jak 20, to jest: 1) Jankowski Jan, lat 31, miesięcy 4 dni 18; 2) Witkowski Kazimierz, lat 29, mies. 7, dni 22; 8) Jankowski Szczepan lat 24, mies. 8, dni 8; 4) Sikora Idzi lat 23, mies. 8, dni 19. Do kategorji 2-ej zaliczeni zostali służący mający lat służby nie mniej jak 15, a niedochodzący 20, to jest: 1) Drożyner Franciszek lat 16, dni 28; 2) Romanowski Mateusz lat 15, mies. 5, dni 1; 3) Scieszek Franciszek lat 15, dni 10. Do kategorji 3-ej zaliczeni zostali służący mający lat służby niemniej jak 10, a niedochodzący 15, to jest: 1) Kwieciński Wawrzyniec lat 14, mies. 9, dni 29; 2) Lisiak Jakób lat 14, mies 9, dni 29; 3) Żukowski Szymon lat 14, mies. 8, dni 7; 4) Łuszczewski Stefan lat 14, mies. 7, dni 28; 5) Jeżewski Dominik lat 14, mies. 4, dni 17; 6) Suchocki Antoni lat 11, dni 7; 7) Dąbkowski Piotr lat 10, mies. 10; 8) Głębocki Benedykt lat 10, mies. 2, dni 1. W liczbie zgłaszających się slug 8-u było takich, którzy bądź nie nabyli jeszcze prawa do nagrody, bądź mieli przerwę w służbie, lub też pozostawali w obowiązkach stróżów, kucharzy, kredencarzy, łazienników i t. d., z nagród przez testatora wyłączonych, a mianowicie: 1) Kostański Karol, 2) Krzyżanowski Feliks, 3) Walczyński Maciej, 4) Serafinowicz Kazimierz, 5) Helber Jan, 6) Szelest Bazyli, 7) Szołajski Józef, 8) Walczak Marcin. Po przejrzeniu i porównaniu złożonych przez pomienionych kandydatów dowodów osobistych, Magistrat na kolegjalnem posiedzeniu d. 4 (16) Marca r. b. odbytem, wybrał jednomyślnie trzech służących z każdej po szczególe kategorji, najzasłużeńszych, a zarazem odznaczających się moralnem postępowaniem i niezmiennem do swych państwa przywiązaniem i takowym przyznał nagrody następujące: 1) Nagrodę I-ą, rs. 150 Jankowskiemu Janowi, lokajowi u W. Popławskiego pod N. 671*c*. mieszkającego, za lat 31, miesięcy 4, dni 18. 2) Nagrodę II-gą, rs. 75, Drożyner Franciszkowi, lokajowi u W. Stanisława Salinger pod Nr. 955 mieszkającego, za lat 16, dni 28. 3) Nagrodę III-cią rsr. 45, Kwiecińskiemu Wawrzyńcowi, lokajowi u W. Teodora Slaskiego, pod Nr. 1674 mieszkającego, za lat 14, mies. 9, dni 29. Nagrody te, w dniu 7 (19) Marca r. b., jako w terminie przez testatora wskazanym, rozdane zostały obdarowanym w obecności ich panów zaproszonych w tym celu na ogólne posiedzenie Magistratu. O czem podaje się do powszechnej wiadomości dla zachęty sług, aby w ślady obdarowanych wstępując, na podobne nagrody zasłużyć usiłowali.

Magistrat Miasta Warszawy. — Na mocy postanowienia *b* Rady Administracyjnej Królestwa z d. 5 (17) grudnia 1861 r. sprzedaż węgli kamiennych na wagę jest wzbronioną, i przepisanym został wymiar skrzyni służyć mający za miarę do takowej sprzedaży. Po przekonaniu się że handlujący węglem używają różnych miar a najwięcej wozów dwukołowych i czterokołowych na których umieszczane skrzynie mają oznaczać wymiar węgla — takie zaś skrzynie przy dokładnem sprawdzeniu ich objętości, przedstawiały znaczne pomiędzy sobą różnice, Magistrat w ścisłem zastosowaniu się do powyższego postanowienia w celu zapewnienia publiczności, dostatecznej rękojmji przy nabywaniu węgla podaje do powszechnej wiadomości, że skrzynia czyli miara do mierzenia węgli, która znajdować się powinna we wszystkich składach węgla, na zasadzie powyższego postanowienia, obejmować ma 4 czetwieryki, 7 garncy, i 0,11 kwarty rosyjskiej (wyrównywające 32 garncom dawnej miary polskiej), powinna mieć kształt czworokąta równoległościennego, i trzymać: 24,57 cali rosyjskich w kwadrat podstawy (26 cali dawnej m. p.) i 12,99 cali rosyjskich wysokości w świetle ($13^3/_4$ cali dawnej m. p.) na miarę zaś sześcienną: cali sześciennych rosyjskich 7811,87 (4,52075 stóp sześciennych dawnej m. p.) miara taka powinna odpowiadać na wagę sześciu pudom. — Zarazem Magistrat uprzedza wszystkich właścicicieli składów węgla i trudniących się cząstkową sprzedażą takowego, iż obowiązani są w przeciągu dni 30 od daty niniejszego obwieszczenia, zaopatrzyć się do sprzedaży węgla i rozwożenia, w skrzynie na wozach podług niżej opisanych warunków: 1) Skrzynia na wozie czterokołowym powinna zawierać objętości 5 czetwierti, 3 czetwieryki, 4 garncy 1,1 kwarty rosyjskiej (wyrównyjące 10 korcom dawnej miary polskiej) i posiadać następujące wymiary: szerokość u wierzchu 17,3 werszków (1 łokieć 8 cali dawnej m. p.), szerokość u spodu: 10,8 werszków, (20 cali dawnej m. p.), wysoka 16,2 werszków, (1 łokieć 6 cali dawnej m. p.); długość połowy skrzyni: 32,4 werszków (2 łokcie, 12 cali dawnej m. p.) całej zaś skrzyni po potrąceniu grubości przegrody 64,5 werszków. 2) Skrzynia na wozie dwukołowym powinna zawierać objętość 2 czetwierti, 5 czetwieryków, 6 garncy, 0,55 kwart rosyjskich (wyrównywające 5 korcom dawnej m. p.), i winna mieć następujące wymiary: długość 28,1 werszków (2 łokcie, 4 cale dawnej miary polskiej); szerokość 16,2 werszków (1 łokieć, 6 cali dawnej m. p.); wysokość 16,2 werszków (1 łokieć, 6 cali dawnej m. p.) Skrzynie rozwożone pod firmą tak zwanych półkorcowych i korcowych mogą być używane ale w formie i w wymiarach powyżej wskazanych dla skrzyni pojedynczej wzorowej t. j. tak zwane korcowe powinny zawierać 4 czetwieryki, 7 garncy i 0,11 kwarty miary rosyjskiej, a zwane półkorcowemi połowę tej objętości. Skrzynie umieszczane na wozach winny być kryte do zamykania, i przedstawione Urzędowi Miar i Wag do sprawdzenia wymiarów i ostemplowania. — Po upływie oznaczonego terminu, w żadnych innych wozach przez handlujących, węgiel rozwożonym być nie może. — Nadto ponieważ niektórzy z właścicieli składów węgla używają do rozwożenia prywatnych furmanów posiadających własne wozy, przeto nadmienia Magistrat, że przepis powyższy stosuje się do tychże furmanów, którzy również zaopatrzyć się winni w skrzynie na wozy w wymiarach wyżej przepisanych, ostemplowane w Urzędzie Miar i Wag. — Nadzór nad dokładnem stosowaniem się do niniejszego rozporządzenia włożony został na właściwą służbę Administracyjną, przekraczający zaś w tej mierze pociągani będą do odpowiedzialności prawem karnem przewidzianej.

— Jakto? przecież ona istnieje i posiada wartość...

— Około miljona, dwóchset tysięcy franków, przerwał Mascarot — wiemy o tem doskonale.

— A więc... czyliż nie mogę uzyskać od sądów wprowadzenia mię w posiadanie tego majątku? Artykuły 127 i 129 kodeksu Napoleona, mówią wyraźnie że... Zatrzymał się w tej chwili, spojrzawszy na twarz doktora Hortebize, który wstrzymywał się aby nie parsknąć śmiechem...

— Nie mów nam takich bredni, kochany margrabio, rzekł rajfur. Wistocie, dopóki szło o wyjednanie uznania zupełnej nieobecności twego brata i rozkazu upoważniającego pana do pobierania dochodów z jego majątku — wiemy, że poruszyłeś niebo i ziemię, aby uzyskać te przywileje — lecz wiemy i to również, że niedawno jeszcze, użyłeś wszelkiego rodzaju środków i uzyskałeś rozmaite protekcje, ażeby nie wydano polecenia wprowadzającego cię w zupełne posiadanie pozostałego po bracie majątku.

— Jakto! możesz-że pan sądzić?...

— Sza! kochany panie! Uczyniłeś to i uczyniłeś roztropnie: wiedziałeś przecie, że długi zaciągnięte przez ciebie, na konto tej sukcesji, przewyższają o wiele jej rzeczywistą wartość i że nazajutrz po wprowadzeniu cię w posiadanie majątku po bracie, zabraliby go wierzyciele, a nadto jeszcze straciłbyś resztę kredytu jaki masz tylko właśnie, z powodu, że nie wszyscy wiedzą, jaki jest istotnie bilans twoich aktywów *in spe* i passywów obecnych... Tak, tak, panie margrabio, sukcesja w nadziei, jest w ręku twojem zwierciadełkiem ruchomem, którem migoczesz przed oczami swoich dostawców...

Croisenois był dobrym graczem—widząc przeto, że jego karty odkryto zupełnie — rozśmiał się serdecznie, wołając:

— Cóż chcecie! człowiek jak może, wykręca się od biedy!

Lecz szanowny rajfur czuł się już utrudzonym bardzo — zasiadłszy więc w fotelu, rzekł zwracając się do pana de Croisenois.

— Byłoby istotnem barbarzyństwem, z mej strony utrudzać pana dłużej. Zobaczymy się w tych dniach i przedsięweźmiemy skuteczne środki, celem nabycia twoich długów po cenie jak najtańszej — sądzę, że wierzyciele będą rozsądni, gdy im się rzecz wyjaśni należycie... Tymczasem Katenak raczy zająć się przygotowaniem aktu pańskiego przedsiębierstwa i postara się nadać panu politurę finansisty, nieodzowną w interesach podobnego rodzaju.

Katenak i margrabia zrozumieli, że temi słowy, Mascarot żegna ich obecnie, powstali więc jednocześnie i uścisnąwszy poufale ręce rajfura i doktora, a skłoniwszy się lekko Pawłowi, wyszli razem, podobni raczej do dwóch dawnych przyjaciół niż do ludzi, którzy przed chwilą zaledwie zawarli pierwszą z sobą znajomość.

Skoro tylko drzwi zamknęły się za niemi, Mascarot rzekł do Pawła:

— I cóż moje dziecko, jak ci się podobała historja naszego życia, i co o nas myślisz?

Natury słabe i charaktery wahające się, mają to do siebie, że prędko bardzo chłoną z odebranych wrażeń—Paweł przeto, którego z początku opowiadanie Mascarota przeraziło prawie — teraz, odzyskał już przytomność, a wzmocniony dowodami energji i potęgi jakie rajfur okazał przed chwilą, czuł się jakby w obowiązku próżności—okazać równie silnym i obojętnym na wszelkie wrażenia jak jego opiekunowie. Odpowiedział przeto, dość pewnym głosem:

— Myślę szanowny panie, a nawet pewny jestem, że potrzebujesz mnie użyć do wykonania jakiegoś planu... otoż cieszę się z tego, a ponieważ nie jestem margrabią, przeto mogę pana zapewnić, że będę posłusznym wszelkim jego rozkazom, nie robiąc tyle co pan de Croisenois grymasów.

Taka, jakby nadspodziewana pewność w ozwaniu się Pawła, nie zdziwiła wcale szanownego rajfura. Czy jednakże kontent był lub nie rad, z cynizmu młodzieńca, nie wiadomo — zawsze jednak baczny spostrzegacz, dojrzałby może na nieprzeniknionej fizjonomji Mascarota dwa jednocześnie, jakby ścierające się z sobą wyrazy: żywego zadowolenia i widocznej niechęci.

(*d. c. n.*)

Rada Główna Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych. — Do listy osób, upoważnionych do zbierania składek Wielkotygodniowych po domach w Warszawie, na korzyść zakładów dobroczynnych, przybyły nowo uproszone, jak następuje: *a)* w cyrkule Bielańskim i Powązkowskim (dawniej 4, 5 i 6), W. Feliks Wojciechowski pod Nr. 551; *b)* w cyrkule Wolskim i Jerozolimskim (dawniej 7 i 8), W. Jan Böttcher pod Nr. 906; *c)* w cyrkule Łazienkowskim i Nowoświetskim (dawniej 9 i 10), W. Przeradzki pod Nr. 2772, objęty ogłoszoną listą na imię Juljan.

W Rozkazie Warszawskiego Ober Policmajstra do Policji Wykonawczej, za N. 74 wydanym, zamieszczono: Żołnierzowi 3-ej części straży ogniowej, Pawłowi Cybulskiemu i kominiarzowi 4-ej części, Adamowi Florjanowi, którzy w czasie pożaru na Solcu, w d. 8 (20) marca r. b. pokaleczeni zostali, przeznaczam wsparcia po rs. 5 dla każdego.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 19 (31) Marca.

Poświąteczna poczta nie przyniosła nam zbyt wielkiego zapasu ważniejszych wiadomości politycznych. Dzienniki półurzędowe paryzkie, niechętne Prusom a umizgające się do Austrji, przemawiające oddawna za przymierzem franko-austro-włoskiem, które jedynie może mieć przedmiotem wojnę przeciwko Prusom, chcą koniecznie upatrywać w odwołaniu p. Usedoma, posła pruskiego z Florencji, i w przeznaczeniu na jego miejsce p. Brassier de Saint-Simon, wskazówkę oziembienia stosunków pomiędzy Włochami a Prusami, i w tym duchu uwydatniają, iż rząd włoski nie może zapomnić, że podczas wcielenia do Piemontu Włoch południowych, przeciwko temu zaprotestował p. Brassier de Saint-Simon, który natenczas był posłem pruskim przy dworze turyńskim.

Według krążących w Paryżu pogłosek, rodzina książąt orleańskich, zebrana na naradę familijną w Londynie, przesłała do księcia Montpensier list, w którym zalecała mu zrzec się kandydatury do tronu hiszpańskiego, żeby zaś go odstręczyć od tej kandydatury oświadczała zarazem, iż odmawia mu wszelkiej w tym kierunku pomocy tak moralnej jak i materjalnej. Jeżeli ta wiadomość jest prawdziwa, należałoby przypuszczać, iż rodzina książąt orleańskich ma nadzieję dostania się napowrót na tron francuzki, i nie chce osłabiać swych szans osiągnięcia tego celu, przez osadzenie na sąsiednim tronie jednego z jej członków.

Już przed miesiącem wspominane było, że z polecenia Porty, gubernator archipelagu tureckiego, odejmował tym wyspom ich przywileje, z powodu, że wyspy te podczas sporu turecko-greckiego, tak z przyczyny swej narodowości, jako też ze względu na swe interesa materjalne, trzymały stronę Grecji i nie stały się posłuszne rozporządzeniu, nakazującemu zerwać stosunki handlowe z Grecją. Na wyspie Kalymnos musiano wysadzić na ląd wojska tureckie, które tam mają pozostać do czasu wprowadzenia w wykonanie nowych rozporządzeń rządu; mieszkańcy zaś tej wyspy uciekli w góry i wysłali petycję do Konstantynopola o zachowanie ich dawnych przywilejów. Jednocześnie z wysp Sporadów wysłana została deputacja, składająca się z 8 do 10 osób, do Francji, dla żądania poparcia ze strony rządu francuzkiego. *La France* donosząc o jej przybyciu do Paryża, zarazem oznajmiła, iż deputacja ta będzie przyjęta przez ministra spraw zagranicznych lub w jego imieniu, ale nazajutrz zaprzeczyła sama temu, oświadczając, że ponieważ wyspy Sporady należą do terytorjum państwa otomańskiego, tylko do Porty mogą ich reklamacje być wniesione, Francja zaś równie jak każde inne mocarstwo nie może się mięszać do stosunków pomiędzy Portą i temi wyspami, a dla tego i wspomniona deputacja nie zostanie przyjęta w ministerstwie spraw zagranicznych.

Telegramy Dziennika Warszawskiego.

Florencja, *29 (17) marca.* Zielona księga ukazała się i zawiera 69 dokumentów dotyczących kwestji rzymskiej. — Wielki Książę Włodzimierz i austrjacki jenerał Möring przybyli tu.

Paryż, *30 (18) marca. Public* zaprzecza wczorajszemu doniesieniu *Patrie* i oświadcza, że powołania półroczno-urlopowanych, nie przewyższają liczby ustanowionej przepisami. — Według *Gaulois*, p. Magne będzie mianowany prezesem senatu, a p. Vuitry ministrem skarbu.

(Correspondenz Büreau).

Wiadomości telegraficzne.

* *Hamburg, 27 (15) marca.* Tutejsza *Börsenhalle* gani ostro w swym artykule redakcyjnym niezręczne napaści skierowane przez *Nordd. A. Z.* przeciw gabinetowi austrjackiemu, do czego Austrja nie dała wcale żadnego powodu, i stawia pytanie, czy przemawianie do Austrji przez pisma półurzędowe tonem tak obraźliwym, zdolne jest poprzeć interes pokoju. Czy chcą — powiada w końcu wierna związkowi *Börsenhalle* — popchnąć gwałtownie Austrję w objęcia Francji i Włoch? Po co powstawać na Austrję i pochlebiać z drugiej strony Francji. (*Cor Bür.*).

* *Bukareszt, 27 (15) marca.* W okręgach wyborczych włościańskich rozpoczęły się dziś wybory, zgromadzili się bowiem wyborcy pierwszego stopnia i wybrali wyborców drugiego stopnia. (*Tamże*).

* (Zakłady naukowe w dyrekcji naukowej płockiej). Czytamy w *Dzien. gub płockim*: Dyrekcja naukowa płocka miała 1-go stycznia r. b. 189 zakładów naukowych, a mianowicie: a) dwa gimnazja, męzkie i żeńskie; b) dwie szkoły powiatowe; c) jedne kursa pedagogiczne; d) jednę szkołę wzorową przy kursach pedagogicznych; e) 165 szkół elementarnych (w tej liczbie 5 prawosławnych, 131 katolickich, 27 ewangelickich i 2 żydowskie); f) jedna szkoła niedzielno-handlowa; g) 10 szkoł niedzielno-rzemieślniczych, i h) 7 zakładów naukowych prywatnych. Oprócz tego są w tejże dyrekcji naukowej 63 kantoraty ewangelicko-augsburgskie, pozostające pod władzą konsystorza ewangelicko-augsburgskiego i jedynie pod ogólnym dozorem dyrekcji. Z liczby wyż wyszczególnionych zakładów naukowych, otwarto w 1868 r. 23 szkoły elementarne, 1 szkołę niedzielno-handlową i 1 pensję żeńską prywatną. W 189 zakładach naukowych było uczących się 7,565 płci męzkiej i 3,917 płci żeńskiej, razem 11,482. Oprócz tego, w 63 kantoratach ewangelicko-augsburgskich było uczących się 886 chłopców i 704 dziewcząt, razem 1,590. Czyli ogółem w dyrekcji 13,072 uczących się. Z tych było podług wyznań: prawosławnych 145, katolików 9,501, ewangelików 2,720 i żydów 706. Razem 13,072. Podług stanów: dzieci szlachty i urzędników 032, ze stanu miejskiego 3,541, ze stanu wiejskiego 8,519, cudzoziemców 30. Razem 13,072. Ponieważ ludność gubernji płockiej wynosi 428,413 mieszkańców, przeto wypada po jednym uczącym się na 33 prawie mieszkańców.

* (Tydzień giełdowy). *D. 5 (27) marca.* Kiedy więc kursa papierów na giełdzie londyńskiej w tygodniu ubiegłym żadnej prawie, na paryzkiej małej tylko uległy zmianie, na giełdzie berlińskiej już miały miejsce fluktuacje większe, a na wiedeńskiej najwybitniejsze różnice z dnia na dzień skocznością swoją uderzające. Jedyne tylko kursa pożyczki premjowej na giełdzie petersburgskiej i berlińskiej przewyższają wszystko, do czegośmy dotąd w oglądaniu tygodniowych różnic kursowych przyzwyczajeni byli, gdyż papier ten w Petersburgu przez ten tydzień o 14 i 21%, a w Berlinie o 19½ i 21½ talara na sztuce obniżony został. Kursa remes zagranicznych w Petersburgu dalej jeszcze zdrożały, a wszystkie wartości na ze na giełdzie berlińskiej więcej jeszcze obniżone zostały. Tym sposobem widziemy jak bilety banku i weksle petersburgskie z długim terminem w Berlinie o 1%, takież weksle z krótkim terminem nawet o 1¼% i kurs weksli warszawskich o ¾% obniżone zostały, kiedy kursa obligów skarbu tylko ⅛%, a listów zastawnych i likwidacyjnych po ¼% straciły, nie będąc widocznie jak poprzednie gatunki wartościowe do przesyłek i okrycia wych użyte. Giełda nasza pod wpływem tych okoliczności, pośrednio i niekorzyści tych operacij ponosić zmuszoną była, tak, że mimo mniejszych jeszcze obrotów wekslowych od zeszłotygodniowych, dalszemu podwyższeniu ażja uległa, które na weksle pruskie 1, 1⅙% wynosiło (z 111 na 111,90), na londyńskie 11/12% (z 7,57 na 7,62½), a na paryzkie ⅕% (z 90,90 na 91,35), jednych tylko weksli wiedeńskich kurs obniżył się o ½% (z 90,90 na 90,35). Ruch w papierach publicznych był wprawdzie większy w tygodniu ubiegłym od ruchu tygodnia poprzedniego, ale nacechowany był głównie rozirytowaną spekulacją w pożyczce premjowej, nie różniąc się w zaniedbaniu dla papierów mniejszą ale więcej solidną szansę dla skromnego kapitalisty mających, od zaniedbania już w poprzednim tygodniu wykazanego. Listów zastawnych i listów likwidacyjnych bardzo mało stosunkowo zakupiono, jednakże kursa ich mimo to uległy zmianie, gdyż listy pierwszej serji obniżyły się o ¼% (z 88,37—87,87 na 88,13—87,63), a serji drugiej się podniosły o ⅙, ⅕% (z 83,29—82,79 na 83,46—83), listy likwidacyjne o ⅚, ⅔% (z 70,29—69,79 na 71,21—70,71). Również mało wzięto obligów towarzystwa kredytowego, chociaż kurs ich pozostał niezmieniony. Bilety banku cesarstwa i piąta pożyczka Stieglitza tylko w mniejszych kwotach wchodziły do tranzakcji; metaliki czteroprocentowe zaś mniej niż poprzednio poszukiwane. Za to znacznie więcej zakupiono pożyczki premjowej, częścią na zlecenie spekulantów petersburgskich, częścią dla zapobieżenia większemu cofaniu się kursów tego papieru, czem się to stało, że obniżenie jego w porównaniu z tygodniem poprzednim na sztuki pierwszej emisji ograniczyło się na 12, 11% (z 176 na 164), a na sztuki drugiej emisji na 15% (z 175 na 158). Z akcij kolei żelaznych wzięto większe sumy terespolskich po kursach wzrastających, w innych zaś akcjach nie było obrotu dla wysokich cen przez właścicieli wymaganych. Ruskich listów pięcioprocentowych nabyto kilka kwot, ofiarowania ich są nieco rzadsze jak przed parą tygodniami, a kurs ich przy ogólnej chęci spekulacji utrzymuje się prawie jednostajny. (*Gaz. Hand.*)

* (Kurjerek miejski). Rozumie się, że dzień wczorajszy, obchodzono tu powszechnie prawie, jako świąteczny; dzieje się to u nas corocznie, chociaż tym którzy mają chęć lub obowiązek w tym dniu pracować, nikt czynić tego nie wzbrania. Tak więc, jedni raczyli się jeszcze „święconem," z którego, mówiąc nawiasem, warto by już zrobić jakiś bigos powszechny i ofiarować go dla tych, którzy święconego nie jedli—drudzy, odbywali spacerowe wycieczki, zwrócone przeważnie ku placowi ujazdowskiemu, na którym zabawy ludowe wczoraj jeszcze w najlepsze trwały.

— Onegdaj przypadał tak zwany *dyngus*, lub *szmigus*, zależący na tem, aby oblewać się wzajemnie wodą. W Warszawie i wszędzie zresztą, pomiędzy wyższemi sferami towarzyskiemi, do obrzędu takiego oblania, używają perfum lub przynajmniej rozcieńczonej wody kolońskiej — lecz prosty naród, po wsiach szczególniej, nie robi tak wielkiego zachodu i oblewa się wzajem całemi konewkami zimnej studziennej wody — a czyni to tak sumiennie, że niekiedy z powodu nagłego przeziębienia dyngus sprawia tyfus i przenosi na lepszy świat biedne ofiary jakiegoś, może pogańskiego zwyczaju, przechowanego aż dotąd.

— Nietylko w sali warszawskiego towarzystwa dobroczynności lecz i po innych filantropijnych zakładach, rozdzielano „święcone" w pierwszym i drugim dniu wielkiejnocy; tak uczyniono np.: w ochronie 9 księdza Baudouina, w zakładzie sierot imienia Jachowicza, oraz w szpitalu i w ochronie na Pradze. Dary te pochodziły w większej części od dobroczynnych osób prywatnych.

— P. Carrion, tenor opery włoskiej, który podczas jutrzejszego przedstawienia opery „*Carlo il temerario*", na dochód artystów orkiestry i chórów opery tutejszej, ostatni raz wystąpi, wyjeżdża ztąd do Lwowa, dokąd zaangażowany został na pewną liczbę gościnnych wystąpień.

— Podobno prima dona trupy włoskiej, panna Artôt, po opuszczeniu Warszawy, zamierza przez czas jakiś zabawić w Wrocławiu i śpiewać w teatrze opery miejscowej.

— PP. Biesiekierski skrzypek i Józef Rubinsztein fortepianista, przybyli do Warszawy i mają zamiar dać się tu słyszeć publicznie. Przejeżdżał także przez Warszawę w podróży do Moskwy, niewidomy fortepianista b. króla Hanowerskiego, także ociemniałego, p. Józef Labor; artysta ten, dał się tu słyszeć na prywatnem zebraniu w salonie pp. Grossman.

— Głównym ewenementem dnia wczorajszego, było wystąpienie pani Modrzejewskiej na scenie wiel-

kiego teatru w roli „Adrjanny Lecouvreur". Rozumie się, że kasa teatru rozprzedała wcześnie wszystkie bilety, a publiczność natłoczona od góry do dołu sali, powitała ukazującą się artystkę salwą grzmiących oklasków. Jednakże ten zapał widzów stygnął później stopniowo, chociaż wytrwały w nim górne sfery publiki. Nam się zdawało, że wczorajszej grze pani Modrzejewskiej, niedostawało czegoś.... Wprawdzie, gesta jej były też same, lecz jakby nienapełnione duchem,—a w samej nawet deklamacji dawała się czuć pewna niedyspozycja. Być może, iż utalentowana artystka znajdowała się wczoraj w wyjątkowem nieusposobieniu, gdyż nawet urocza bajka o „gołąbkach," która zwykle zachwycała słuchaczy, wczoraj bledziej wyszła w dykcji, jakby za powolnej nieco... Scena deklamacji z Fedry w akcie czwartym, także nie wywołała zbyt silnego efektu - dopiero w akcie piątym pani M. zdołała zgromadzić wszystkie świetne zasoby swego talentu, i tak scenę z kwiatami, jak monolog obłędu i wreszcie, sławną scenę konania, wykonała z siłą, czuciem i ekspresją, jakie towarzyszyły jej grze w dawniejszych na scenie naszej wystąpieniach. O ile nam wiadomo, pani Modrzejewska, podczas obecnego pobytu w Warszawie, raz jeszcze w przyszły piątek, ma wystąpić na scenie, podobno w „Pannie Mężatce", lub „Slubach panieńskich". Są też to istotnie dwie role najbardziej odpowiadające serdecznemu usposobieniu artystki. *Al.*

* (W czasie zabaw ludowych) na placu ujazdowskim, nagrody ze słupów tamże urządzonych, zdjęli: w pierwszy dzień świąt Adam Oleszyński, czeladnik mularski, mieszkający w domu pod Nr. 2590; na drugi zaś dzień, sztukator Karol Ufnalski, lat 17 mający, w domu N. 2293 zamieszkały.

* (Przedstawienie amatorskie). W dalszym ciągu ogłoszenia swego, warszawskie towarzystwo dobroczynności ma zaszyt podać do publicznej wiadomości że przedstawienie sceniczno-amatorskie w języku francuzkim, mające się odbyć dziś we środę, dane będzie pojutrze, w piątek, d. 21 marca (2 kwietnia), o godzinie 8-ej wieczorem. Sprzedaż biletów uskuteczniać się będzie codziennie w kancelarji towarzystwa od godziny 4-ej do 6-ej z południa, a w dniu przedstawienia od 12-ej w południe do rozpoczęcia widowiska.

* (Do kroniki muzycznej) czerpiemy z *Signale für die musikalische Welt* następujące wiadomości: Pani Paulina Lucca ma przedsięwziąć wkrótce, to jest w następnej jesieni, wycieczkę na gościnne role do Kairu, która to wycieczka lepiej posłuży jej głosowi i zdrowiu, niż podróż po ruble do Petersburga, chociaż i franki egipskie dobrze smakują. Wice król egiptu pragnął słyszyć sławną śpiewaczkę i zaproponować jej kazał honorarjum 80,000 fr. na miesiąc. — Koncerta Bilsego w Berlinie nawet i w obecnej porze utrzymały swe znakomite stanowisko, i obok koncertów orkiestry symfonicznej pod dyrekcją Sterna, stanowią główny punkt przyciągający publiczność koncertową. Oprócz swych regularnych koncertów, p. Bilse urządza także kolosalne koncerta, w których orkiestra jego powiększana jest do 100 członków. O dokładnem i artystycznem wykonywaniu wszystkich utworów przez orkiestrę Bilsego, doniesiono z pochwałami ze wszystkich prawie stolic europejskich; lecz że p. Bilse i w swej ojczyźnie uzyskał zasłużone uznanie, okazało się to bardzo wyraźnie na jednem z jego ostatnich koncertów, który został zaszczycony bytnością całego dworu królewskiego, z królem i królową na czele. — Dobroczynny koncert w Berlinie, dany przez dyrektora orkiestry Bilsego, na korzyść stowarzyszenia kobiet lazaretowych, przyniósł dochodu 1,530 talarów.—Pewna „księżniczka sopranu" jednego z pruskich teatrów, z którą dyrekcja krajowego teatru w Pradze czeskiej zawiązała układy w celu jej zaangażowania, pomiędzy innemi postawiła warunek, aby dyrekcja poręczyła jej na każde wystąpienie, dobre przyjęcie i wieńce kwiatów. Dyrekcja nie uznała się w możności przyjęcia tego warunku.

* (Oświetlenie). Latarnie gazowe miejskie dziś i jutro powinny być zapalone o godz. 7-ej min. 15 wieczorem,—a gaszone dziś o godzinie 1-ej, a jutro o godzinie 2-ej z rana.

* (Wypadki miejskie). W zeszły piątek w cyrkule Wolskim, pod Nr. 1024*d*, oberwała się ziemia studnię otaczająca, i pompujący podówczas wodę stróż tegoż domu, Antoni Żyłka, wpadłszy w też studnię i przywalony będąc ziemią, życie utracił. O wypadku tym sąd zawiadomiono i ścisłe śledztwo przez policję i Magistrat zarządzono. — W tymże cyrkule, w domu Nr. 1006b, Jan Wittich, piekarz nagle zmarł. Dla dojścia przyczyny śmierci jego sąd zawiadomiony został i przez policję dochodzenie prowadzi się. — W cyrkule Powązkowskim, pod Nr. 858, zapaliła się belka do kanału kominowego przytykająca, lecz ogień natychmiast przez ludzi ze straży ogniowej ugaszonym został, przyczem część podłogi i belki wyrąbano. — Dnia 15 (27) marca r. b., w cyrkule Powązkowskim, w domu pod N. 853, Henryk Kryst, wyrobnik, lat 24 mający, przez powieszenie się w kloace, życie sobie odebrał. Przyczyna samobójstwa niewiadoma. — W cyrkule Sobornym, w domu pod N. 495, stróż, poddany pruski, Piotr Cegła, nagle zmarł. Dla wyprowadzenia śledztwa o tych wypadkach, doniesiono sądowi i dochodzenie ze strony policji zarządzono.—Zaonegdaj, podoficer petersburgskiego króla Fryderyka Wilhelma III pułku grenadjerów, Michał Czapygin, zasłabłszy nagle w koszarach, w kilka godzin zmarł. Dla dojścia przyczyny śmierci jego, formalne śledztwo zarządzono. — W cyrkule Sobornym na ulicy Nowowiniarskiej, dostrzeżono przez policję leżącą Marjannę Zajączkowską, wyrobnicę, lat 53 mającą, ze złamaną ręką prawą; według objaśnienia tej kobiety miała ona spaść ze schodów. Zajączkowska do szpitala Dzieciątka Jezus na kurację odesłana. — W cyrkule Powązkowskim, w domu pod N. 649, zapaliła się podłoga pod kuchnią angielską, lecz ogień zaraz przez kilku żołnierzy straży ogniowej ugaszony został, przez rozebranie kuchni i wyrąbanie części podłogi.— Onegdaj, o godzinie 10½ w wieczór, na ulicy Zimnej w domu pod N. 957, w sklepie Cywy Fajgenbaum, powstał pożar, skutkiem którego zgorzały: nafta, ocet i olej, na składzie w sklepie znajdujące się i od ognia niezabezpieczone. Straty z pożaru wynikłe, rzeczona kupcowa na rsr. 1,000 oblicza. Przybyła straż ogniowa pożar wkrótce przytłumiła, z niewielkiem uszkodzeniem okien, drzwi i sufitu w sklepie. O ile wnosić można, przyczyna pożaru, było nieostrożne obchodzenie się z ogniem córki kupcowej, Fajgenbaum, która sklep zamykała. — W cyrkule Nowoświetskim, na ulicy Aleksandrja, pies wściekły ukąsił w lewą nogę przechodzącego chłopca 8-letniego, Bronisława Kępińskiego. Pies nie został ujęty, lecz najściślejsze poszukiwanie zarządzono, chłopiec zaś na kurację do rodziców odesłany. — W cyrkule Łazienkowskim, w domu pod Nr. 1588, córka 6-letnia wice-uczastkowego Wróblewskiego, Bronisława, wypadła z ganku w podwórzu tegoż domu będącego, na ziemię i skaleczyła sobie głowę, bez widocznego jednak niebezpieczeństwa. Dziewczynka pozostaje u rodziców na kuracji.—W tymże cyrkule, na placu św. Aleksandra, giser, Józef Ciepłowski, przez własną nieostrożność, potrącony został przez przejeżdżający powóz i upadłszy na kamień, starł sobie brodę i lewą rękę.— Na tymże placu, 8-letni starozakonny Rózga, potrącony również został przez powóz i lekko w nogę skaleczony. Dla oznaczenia stopnia winy w tych wypadkach na stangretów, i wymierzenia kary, dochodzenie zarządzono.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rs. 1	kop. 13	*dziś* rs. 1	kop. 13.
Za frank	„ „ —	„ 32½	„ „ —	„ 32½.
Za złoty reń.	„ „ —	„ 64	„ „ —	„ 64.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

* (Ofiary). Na rzecz dotkniętych nieurodzajem wpłynęło od czasu ogłoszenia składki do 9 marca 1869 roku do kancelarji Wielkiej Księżnej Cesarzewiczowej 1,825 064 rs. 70 kop., do byłego oddziału moskiewskiego 181,596 rs. 32 kop. (1) do byłego w rozporządzeniu komisji składu soli 11,084 rs. 82 kop., na ręce gubernatora jarosławskiego 2,500 rs. i w talonach do kwitów kasowych 1 608 rs. 96½ kop; w ogóle 2,021,854 rs. 80½ kop. (2), z zebranych ofiar do 9 marca 1869 roku wydano 1,992,658 rs. 98½ kop. *(St. Pet. Wied.)*.

* (Jubileusz). *Goniec rządowy* pisze: Dnia 8 lutego w Tyflisie, w hotelu „Europa" zgromadzili się byli uczniowie uniwersytetu petersburgskiego na obiad koleżeński, i skromnie ale serdecznie obchodzili rocznicę tego zakładu, któremu zawdzięczają swe ukształcenie i zawód publiczny. Tym sposobem oddali oni słuszny hołd wdzięczności uniwersytetowi, którego dobroczynne światło nawet w odległym od Petersburga zakaukazkim kraju spostrzegać się daje, kiedy w samym Tyflisie zebrało się 35 osób dawnych uczni petersburgskich, którzy ukończywszy nauki w różnych epokach czasu, dopiero tu spotkali się z sobą i mogli obliczyć swe siły w dążeniu do ogólnego a bliższego dla każdego celu—wszechstronnego rozwoju kraju. Takie to było znaczenie tego obchodu, dla którego spółczucie okazali także uczniowie innych uniwersytetów ruskich, którzy z chęcią przyłączyli się do petersburskich w liczbie przeszło 20 osób; większość ich należała do najstarszego i najzasłużeńszego w ojczyźnie uniwersytetu moskiewskiego.

(1) Do moskiewskiego oddziału wpłynęło w ogóle 250,397 rsr. 32 kop., więcej o 68,801 rs., które objęte są w sumie ofiar nadesłanych do kancelarji Jej C. W. Wielkiej Księżnej Cesarzewiczowej.

(2) Prócz tego ofiarowano zboża w naturze wartości w przybliżeniu 54,505 rs.

* (Deputacja kirgizów). *Praw. Wiest.* donosi: W Orenburgu, 16 lutego, podczas rannego przyjęcia u jenerał gubernatora, przedstawioną mu była przez wojennego gubernatora obwodu turgajskiego deputacja kirgizów z powiatu irgiskiego, przysłana przez nich dla wynurzenia wiernopoddańczych uczuć dla Najjaśniejszego Cesarza i głębokiej wdzięczności głównemu naczelnikowi kraju, z powodu wprowadzenia nowej ustawy.

* (Kolej torżkowska). Z Najwyższego Jego Cesarskiej Mości zezwolenia 20 lutego 1869 r., radca handlowy Obrazcew, poczesni obywatele Obrazcewowie, pełniący obowiązki mistrza ceremonji Rymski-Korsakow i kupiec m. Rżewa Bałabolin, upoważnieni zostali do zbadania własnym kosztem miejscowości pod kolej żelazną z m. Torżka na Rżew i Syczewkę do kolei smoleńskiej między miastami Wiazmą i Gżatskiem.

* (Sprawa gazety *Moskwa*). *St. Peters. Wied.* piszą: „Poprzednio donieśliśmy, że w sprawie administracyjnego zwinięcia gazety *Moskwa*, zaszła w ogólnem zgromadzeniu senatu różność zdań; przyczem żadne zdanie nie miało prawnej większości głosów. Słyszeliśmy, że takiż rezultat nastąpił i po odezwie ministra sprawiedliwości, a przeto senat nie wydał wyroku o zwinięciu gazety *Moskwa* i sprawa ta przejść ma do rady państwa".

* (Praktykant aptekarski). Gazeta fińska *Uusi Suometar* donosi, że urząd lekarski w Finlandji upoważnił pewną pannę do praktykowania w aptece w charakterze ucznia farmacji, z zastrzeżeniem, ażeby po upływie zakreślonego czasu praktykantka składała egzamin na stopnie pomocnika aptekarskiego, prowizora i aptekarza. Tak więc zakres czynności cywilnych dla kobiet finlandzkich z każdym rokiem się rozszerza: niedawno zostały one przypuszczone do zajmowania posad w wydziałach pocztowym i telegraficznym, oraz obowiązkow kopistów we władzach rządowych; nawet otwarty został dla nich osobny oddział w szkole handlowej helsingforskiej. *(St. Pet. Wied.)*.

* (Podróż J. C. W. Wielkiego Księcia Włodzimierza Aleksandrowicza). *Correspondance italienne* z 20-go marca donosi, że wkrótce ma przybyć do Florencji Jego Cesarska Wysokość Wielki Książe Włodzimierz Aleksandrowicz. Pismo pomienione nadmienia, że Jego Cesarska Wysokość podróżuje w najściślejszem incognito i że zamierza zwiedzić także Rzym i Neapol.

* Kraków, 29 marca *(Korespondencja Warsz. Dniewnika)*. Przed świętami odbywały się u nas posiedzenia rady miejskiej i rady powiatowej, chociaż zebranie obu tych rad urzeczywistnia się za każdym razem z wielką pracą z powodu apatycznego stanowiska względem nich większości członków. Najważniejszym przedmiotem obrad w radzie miejskiej, był budżet miasta na rok przyszły. Z porównania dochodów, z mającemi nastąpić najkonieczniejszemi wydatkami, okazuje się w deficycie dość znaczna dla naszego niezamożnego miasta cyfra 10 847 złr. Żeby pokryć ten brak, trzeba albo zrobić nowy rozkład podatków, przyczem na mieszczan i tak już obciążonych różnemi podatkami, spadnie nowe brzemie, albo zaciągnąć pożyczkę W każdym razie zły to znak dla autonomicznego bytu miasta, które tym sposobem robi pierwszy krok do bankructwa.— Zastosowanie sądów przysięgłych do spraw prasowych, nie sprawiło tu takiego wrażenia, jakiego należało się spodziewać, wnosząc z interesu wzbudzonego przez projekt tego prawa Niedostateczność i nadzwyczajna surowość wydanych w tym przedmiocie przepisów o karach, jawnie rzuca się w oczy. Sądzą, że prasa w skutku tego nie otrzyma ani większej swobody, ani większej samoistności. — W skutku bezustannych skromnych starań patrjotów ruskich na korzyść ludu, zaczynają ukazywać się w praktyce błogie owoce Przy niedawno odbytych wyborach nowych deputatów w gminach wschodniej Galicji, patrjotom tym, udało się przeprowadzić po wiekszej części swoich kandydatów. Do sejmu wejdzie także nie mało delegatow z liczby przyjaciół ludu. Przedtem wybrani byli dobrzy pasterze (księża) Naumowicz Krasicki, Kryżanowski, a niedawno podczas wyborów w okręgu husiatyńskim, otrzymał zwycięztwo szanowany ksiądz Gałka. Jakkolwiek mała będzie ogólna liczba w sejmie podobnych obrońców, wszelako będą dawane głosy na korzyść interesów ludu ruskiego.— Niedaleko ztąd zaszło ciekawe zdarzenie. W jednej wsi pod Cieszynem ksiądz został przetranzlokowany na odpowiednie miejsce do Morawców. Kiedy przybyły z Morawców podwody po księdza i jego rzeczy, kobiety niesłychanie się oburzyły i sprawiły prawdziwą rewolucję. Otoczywszy plebanję w liczbie przeszło 300, płeć piękna oznajmiła, że furmani mogą dojść do księdza chyba po trupach tej walecznej ar-

mji. Zresztą furmani nie nastawali. Otrzymawszy porządne wynagrodzenie pieniężne, zebrane na miejscu przez płeć piękną, ustąpili w obec konieczności i powrócili do domu. Lecz na tem nie skończyła się sprawa. W skutku rzuconego podejrzenia, że przyczyną tranzlokacji księdza był nauczyciel wiejski, połowa armji pozostała dla strzeżenia drogiego jeńca od pochwycenia, a druga udała się szturmować warownię mniemanego złoczyńcy. W krótkim czasie w posiadłościach nauczyciela wyłamano płoty, a w oknach powybijano szyby. Jednakże pedagog ocalał za pomocą szczęśliwej ucieczki. Do sprawy wmięszały się władze wiejskie i żandarmerja, lecz ponieważ dla uniknięcia przelewu krwi, była użyta broń dyplomacji, czyli walka toczyła się na języki, przeto władze pozostały stanowczo zwycięzonemi. Ksiądz wysiedział kilka dni pod silną strażą swych owieczek. Lecz zamiary płci pięknej nie urzeczywistniły się jednak. Wojowniczy zapał armji powoli ostygał, a po tygodniu, ksiądz, w skutku nowego polecenia, musiał wyjechać do Morawców. *Z.*

* (Słowianin). Poświęciwszy lwowskiemu *Słowianinowi* kilka specjalnych rozbiorów, dostatecznie wykazaliśmy już jego kierunek i charakter. Nie mniej jednak będziemy zastanawiali się nad wybitniejszemi artykułami, znajdującemi się w każdym nowo ukazującym się numerze. Lwowski organ słowiańszczyzny w Nr. 6 ym, sformułowawszy kilka głównych zasad przyjętych za podstawę tego czasopisma, wyznacza zaszczytne miejsce dla polskiej broszury, o której niedawno wiele było mówiono w nieprzychylnej dla Rosji zagranicznej prasie, a istnienie której dla wielu zdawało się apokryficznem. Jest to—*„Verba veritatis czyli słowo podolanina do moich współbraci polaków mieszkających w zachodnich gubernjach C. R.* (Kijów, w druk. Fedorowa 1868 r.). Bibljograficzny rozbiór tej broszury. *Słowianin* poprzedza następującemi uwagami: „Pojawienie się powyższej „broszury w Kijowie w języku polskim, zadaje na„przód kłam zapewnieniom naszej prasy galicyjsko„polskiej, że w zachodnich Rosji gubernjach nic zgoła „po polsku drukować nie wolno. Autorem jej jest „szlachcic-katolik, którego antenaci w wieku XVI m „piastowali w byłej rpltej urzęda publiczne; pogląd „przeto jego na ubiegłe dzieje Polski i na teraźniej„sze stosunki narodowości polskiej do ruskiej nie mo„że być podejrzanym o niechęć ku polskości, przeciw„nie tradycje i wychowanie zaszczepiły w umyśle je„go nieprzełamaną ku niej skłonność; ale autor opa„trzony jest zarazem niepospolitym darem refleksji. „Bada więc w historji i w kierunku opinji przyczyn „cierpień, wykazuje je niezbitemi dowodami i radzi „polakom, ażeby byli sprawiedliwi w myślach i uczyn„kach, jeżeli chcą by i względem nich sprawiedliwie „postępowano. Pogląd jego na przebieg dziejów na„rodu polskiego od najdawniejszych czasów aż do „chwili obecnej jest trafny, odznaczający się zamiło„waniem prawdy, a co szczególniej uderza, daje nam „poznać w autorze-szlachcicu człowieka, który się „uwolnił z właściwych jego stanowi uprzedzeń i zro„bił rozbrat z fałszami historycznemi, uchodzącemi „dotąd jeszcze za świętości narodowe." Po takiej przemowie organu, który już okazał swą nieprzedajną bezstronność, czytelnik przystępuje do obznajmienia się z broszurą, według przytaczanych z niej wyjątków, w stałem przekonaniu o zdrowym rozsądku wyżwspomnionego dziełka. I w istocie, broszura z niemiłosierną prawdą odsłania błędy polskiego ludu, wykrywa rany jego poprzedniej historji i z nadzwyczajną jasnością i logiką wskazuje jedyną pewną i zbawienną drogę, która może doprowadzić dążenia narodowe do trwałego uspokojenia i normalnego, regularnego życia. Aby zaś nieprzekroczyć ciasnych ram małej wzmianki, odsyłamy pragnących poznać szczegółowo treść tej broszury do 6-go numeru *Słowianina*. Po krótkim przeglądzie galicyjsko-ruskiego piśmiennictwa przed 1848 r., zamieszczona jest korespondencja z Warszawy, pierwsze ustępy której przejęte są sympatją dla pamięci św. Cyryla, uczczonej tu na równi ze wszystkiemi znaczniejszemi miastami słowiańskiemi. Wnosząc z zawartych w tym liście nowin, warszawski korespondent *Słowianina*, rozporządza pewnemi źródłami i odznacza się trafnym sądem o faktach miejscowego życia. Bardzo godnym uwagi jest także artykuł, który szczególnie zalecamy naszy czytelnikom, noszący tytuł: „Położenie narodowolci polskiej pod rządem pruskim." Porównanie przeprowadzone przez autora pomiędzy los mi narodowości polskiej w poznańskiem, i w tutejszej prowincji, przedstawia wiele nauczającego. W dziale rozmaitości, szczególnie bogatym i różnorodnym w tym numerze, zwracamy uwagę na wykazanie przez profesora uniwersytetu lwowskiego, p. Zeissberga, znanego historycznego krytyka, z bezzasadnością przyjmowanego na wiarę faktu z historji polsko-ruskiej. Ograniczamy się na tej wzmiance, przypuszczając, że czytelnicy poznają ciekawy ten artykuł z pierwiastkowego źródła. (*Warsz. Dniew.*).

* (Dokumenta w sprawie grecko-tureckiej). Półurzędowa gazeta włoska *Correspondance italienne* pisze co następuje o dokumentach w sprawie grecko-tureckiej, ogłoszonych przez rząd ruski: „Z wszystkich dokumentów dyplomatycznych, które były dotąd ogłoszone w sprawie grecko tureckiej, dokumenta ogłoszone przez Rosję mają bezspornie największe znaczenie. Książę Gorczakow chciał, jak widać, zaprzeczyć stanowczo wszystkim pogłoskom nieżyczliwym, szerzonym przed otwarciem konferencji paryzkiej i podczas trwania takowej, o roli wojowniczej, którą przypisywano Rosji. Wykazując szczersze spółczucie i dążność Rosji, kanclerz Cesarstwa wybrał drogę najpewniejszą dla rozproszenia pogłosek nieżyczliwych i dla skrzyżowania niektórych kombinacij. W tym celu wykazał on tylko stanowczo stosunek Rosji do kwestji wschodniej. Czytelnicy pamiętają pewnie jeszcze o mniemanym okólniku, który przypisywano Rosji i który miał na celu, jak powiadano zmniejszenie znaczenia przyjęcia przez Grecję deklaracji mocarstw. Dokumenta angielskie zaprzeczyły już istnieniu tego okólnika."

* (Kościoły wschodni i anglikański). *Słowo* lwowskie pisze: „Ruch w Ameryce i Anglji na korzyść połączenia się z prawosławnym kościołem wschodnim, przybrał wielkie rozmiary. Tak między innemi, w kościele nowojorkskim *Trinity church* przejęto od kościoła prawosławnego bardzo wiele, mianowicie sposób wyobrażania śś. apostołów, świece, oddawanie czci obrazom św. zapomocą nachylania się i t. d. W głębi kościoła, odpowiadającej sanctuarium, wypisane jest na murze koło ołtarza wyznanie wiary nicejsko-konstantynopolitańskie, bez dodatku *filioque*; podczas czytania modlitw, stoją przy ołtarzu biskupi, prezbiterzy i djakoni. W mieście San Francisco jest już cerkiew ruska, przełożonym której jest ksiądz Kowrigin. Na chórze śpiewają, oprócz psałterzysty, dwie córki konsula ruskiego Szmita. W Nowym-Jorku budują obecnie drugą cerkiew."

Wypadki w Hiszpanji.

* Czytamy w dzienniku *France* pod datą 27-go marca: Jaką wiarę przywiązywać należy do listu podawanego obecnie przez niektóre pisma i adresowanego jakoby do księcia Montpensier przez książąt orleańskich, zgromadzonych w Londynie na naradę familijną? Bracia księcia mają go jakoby wzywać w tym liscie, ażeby zrzekł się on wszelkiej kandydatury do tronu hiszpańskiego, i dla odstręczenia go zapewne od takowej, dają mu do zrozumienia, iż powzięli mocne postanowienie nie dawania mu poparcia ani zapomocą swych rad, ani też—co jest najgorszem dla pretendenta dążącego do zyskania sobie przychylności—zapomocą zasobów pieniężnych. Czy list ten jest autentyczny, czyli też podrobiony?

* *La Patr.* z dnia 27-go marca pisze: Dowiadujemy się z listów z Kadyksu z d. 21 go marca, że spokojność panuje ciągle w tem mieście, ale że stagnacja w interesach handlowych budzi tam wielką obawę. Spodziewano się, że kortezy wyprowadzą kraj z położenia tymczasowego w jakiem się znajduje. Dziś wszyscy są zniechęceni, i codzień wysyłane są adresa do rządu, z żądaniem położenia końca temu stanowi rzeczy.

Austrja i Ziemie słowiańskie.

* (Stan wojenny w Czechach). *Mähr. Corr.* donosi, że stan wojenny w Czechach ma być wkrótce zniesiony; ogłoszona także zostanie amnestja za wszystkie przekroczenia prasowe, popełnione przez cały czas trwania stanu wyjątkowego; bardzo być może, iż ogłoszona nawet będzie amnestja powszechna.

* (Adres do papieża). Do gazety *Nowi Pozor* donoszą, że adres do papieża miał w Pradze słabe powodzenie, pomimo plakatów porozlepianych na rogach ulic i wzywających do podpisywania się.

* (Prawo szkolne). Czeskie gazety donoszą, że zgromadzenie reprezentantów miasta Pragi postanowiło podać do cesarza petycję za zniesieniem prawa dotyczącego dozoru szkolnego, jako naruszającego prerogatywy i interesa gminy prażskiej, oraz za wydaniem rozporządzenia, ażeby rząd przy spółudziale reprezentacji miejskiej, nakreślił osobną ustawę szkolną dla miasta Pragi.

* (Djecezja prawosławna w Dalmacji). Podajemy w skróceniu wiadomości zakomunikowane w korespondencji z Dalmacji do gazety nowosadzkiej *Zastawa* („Sztandar"): „Djecezja serbska, położona wzdłuż morza Adrjatyckiego, jakkolwiek oddalona jest od swoich braci serbskich w Wojewodynie, oderwana od królestwa trójjednego i odosobniona do djecezij hierarchicznych,—pomimo to była zawsze i pozostaje niezachwianą w wierze prawosławnej i nie zmienia swej narodowości, którą zespoliła ściśle i nierozdzielnie ze swą wiarą. Kto targa się na tę lub na drugą, ten targa się na życie naszego narodu, ażeby zgubić go. Łatwiej nam przenieść, gdy wyznawca innej wiary powstaje na naszą religję, a cudzoziemiec na naszą narodowość; lecz gdy ktokolwiek z naszego narodu żywi złe zamiary przeciw jego zasadom i zadaje mu przez to ciężki cios, wówczas rodzi się w nas uczucie boleśne. Taki cios zadaje nam obecnie, w porozumieniu z inowiercami, nasz biskup w Zadrze (Zara)". Dalej z korespondencji tej okazuje się, że od roku 1864, biskup ten itryguje w Wiedniu przeciw kościołowi prawosławnemu w Dalmacji i chce nakłonić takowy do unji. Nie bez jego zapewne wpływu wydana została w Wiedniu książka, o której korespondent *Zastawy* mówi z wyrzutem w następujący sposób: „W tymże roku (1864) wyszła w Wiedniu nowa jeografja Dra Kluna, dla średnich zakładów naukowych, w języku włoskim. Przy opisie Dalmacji, zwłaszcza zaś głównego jej miasta Zadry (Zary), powiedziano: *Zara e sede di un arcivescovo e di un vescovo greco-unito*". Podług tej książki uczy się dotąd w szkołach zadrskich młodzież tak katolicka, jak i serbska; podług tejże jeografji, terazniejszy biskup prawosławny w Zadrze tytułuje się unickim?!"

Prusy i Niemcy.

* (Prawo wyborcze). Parlament związku północno-niemieckiego roztrząsał w tych czasach prawo wyborcze tegoż związku. Główne punkta, przyjęte przez parlament, są następujące: Prawo uczestniczenia w wyborach służy wszystkim niemcom północnym, którzy ukończyli dwadzieścia lat wieku. Wojskowi zostający w służbie czynnej, nie mają brać udziału w wyborach. Wybranym na deputowanego może być ten, który zamieszkuje w jednem z państw związkowych przynajmniej od trzech lat. Wyborcy mogą tworzyć stowarzyszenia i odbywać zgromadzenia wyborcze. Okazuje się ztąd, że to nowe prawo wyborcze nie jest pozbawione pewnego charakteru liberalnego. (*La Fr.*)

Francja.

* (Polemika dziennikarska). *Paryż, 27 marca.* Odpowiadając na artykuł pisma *Nordd. A. Z.* w przedmiocie pogłoski o przymierzu pomiędzy Francją, Włochami i Austrją, *La France* pisze: Drażliwości pisma *Nordd. A. Z.* nie są uzasadnione. Francja, Włochy i Austrja nie są związane żadnym traktatem. Można powiedzieć jedynie, że dziś nic nie rozdziela tych mocarstw, nic nie przeszkadza im utrzymywać pomiędzy sobą stosunki przyjacielskie. Zwiększa to nasze zaufanie w utrzymanie pokoju. — Dalej *France* wynurza nadzieję, że oświadczenie powyższe przyczyni się do usunięcia nienawiści i niepokoju, które, jako to wie sama *Nordd. A. Z.*, są całkiem bezzadne. (*Cor. Bür.*).

* (Deputacja z wysp sporadzkich). Czytamy w *La France* z 27-go b. m: O ile nam wiadomo, deputacja z wysp sporadzkich, o przybyciu której w dniu wczorajszym do Paryża donosiliśmy, nie będzie przyjętą w ministerstwie spraw zagranicznych. Ponieważ wyspy sporadzkie stanowią część terytorjum ottomańskiego, przeto mogą one udać się ze swemi zażaleniami do samej tylko Porty. Do Francji, tak samo jak do żadnego innego państwa europejskiego, nie należy prawo mięszania się do stosunków wysp sporadzkich z Turcją.

* (Książe de Grammont). Dziennik *France* pisze pod datą 27-go marca: Książe de Grammont, który bawi od piętnastu dni za urlopem w Paryżu, wyjedzie jutro do Wiednia. Ambasador francuzki uda się wprost na swe stanowisko.

Włochy i Rzym.

* (Stosunki z Prusami). Według depeszy z Florencji z dnia 26-go marca, spodziewano się w dniu tym przybycia do stolicy Włoch p. Brassier de Saint-Simon. Zastąpienie p. Usedoma przez p. Brassier de Saint-Simon, jest jednym jeszcze dowodem, że jeśli nastąpiło zbliżenie się pomiędzy Włochami i Austrją, oziębiły się za to stosunki pomiędzy gabinetem berlińskim i florenckim. W istocie rząd króla Wiktora-Emanuela nie może zapomnieć tego, że w czasie przyłączenia Włoch południowych, p. Brassier de Saint-Simon, poseł króla pruskiego we Włoszech, energicznie protestował przeciwko temu przyłączeniu. (*La Patr.*)

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Polityka Serbji). W korespondencji z Belgradu, datowanej 14 go marca, do gazety chorwackiej *Nowi Pozor*, powiedziano między innemi: „Ucisk i prześladowanie chrześcian w Bośnji, zwłaszcza zaś prawosławnych, zapomocą postępowania

Osmana-paszy, zasmuciły mocno lud słowiański i nie pozostały bez wpływu na nasz rząd, który wziął bardzo do serca zażalenia i nieszczęścia swych spółziomków. Obecnie, przy posyłaniu nowego reprezentanta Serbji do Konstantynopola, znalazła się dogodna sposobność do odzyskania utraconych sympatji bośniaków dla Serbji, i zarazem do utrzymania przyjacielskich stosunków z Portą. P. Gruiczowi polecono wynurzyć Alemu-paszy uczucia szczególnej przyjaźni i życzliwości członków rządu serbskiego, oraz życzenia, ażeby Turcja rozwijała się na drodze pokojowej. Przy tej sposobności, ma on także zwrócić uwagę Porty na postępowanie Osmana-paszy w Bośnji; ponieważ dla interesów Serbji i Turcji niebezpiecznem byłoby wywoływać nieporozumienie pomiędzy chrześcianami i turkami, przeto Serbja życzyłaby sobie mocno, ażeby ten pasza został odwołany.

* (Wzbronienie gazety serbskiej). Czytamy w *Serbskich Nowinach* z 5-go marca, w dziale urzędowym: „Ponieważ gazeta nowosadzka *Napredak* („Postęp”), wraz z dodatkiem *Komarac* („Komar”), ogłasza artykuły nieprzyjazne dla Serbji, nie oszczędza nawet dynastji narodowej i powiada, że cała ludność księztwa nie ma ani bytu samoistnego, ani przyszłości,—przeto minister spraw wewnętrznych wydał na dniu 4-ym marca r. b. następujące rozporządzenie: „Gazeta pomieniona wraz z dodatkiem, jako jawnie nieprzyjazna dla interesów żywotnych ludu serbskiego, zabrania się stanowczo w naszym kraju”.

* (Archimandryta Pełagicz). Niedawno depesza telegraficzna donosiła o posłaniu do Sarajewa pod strażą archimandryty banialuckiego Pełagicza. *Zastawa* („Sztandar”), pismo wychodzące w Nowym Sadzie, ogłosiło niedawno korespondencję „od granicy bośniackiej”, obejmującą następujące szczegóły tej sprawy: Archimandryta Pełagicz jest profesorem i zarazem dyrektorem szkoły teologicznej w Banialuku, gdzie znajdują się także szkoły męzkie i żeńskie. Turcy szukali już oddawna sposobności dla wystąpienia przeciw tym szkołom prawosławnym. Dnia 5-go lutego, patrol nocny napadł na uczniów teologji, którzy wychodzili z refektarza po kolacji, o godzinie 7 ej wieczorem, i zaczął ich aresztować za to, że szli bez latarek. Archimandryta ujął się za swoimi uczniami, lecz odstawiono go przemocą do Sarajewa, ażeby stawić go przed sądem. Trudno dać w streszczeniu opis tego sądu turków nad chrześcianinem. Przytoczymy jeden tylko ustęp z objaśnień złożonych przez archimandrytę: „Gdy wśród białego dnia, na placu, publicznie, jaki turek pluje na ten krzyż (wskazując nań), który jest dla mnie świętością, i który obowiązany jestem nosić z powodu mej godności, i gdy żołnierze, zastępując mi drogę, lżą mnie i mówią: „Włachu, (*) uprzątnij precz twój krzyż!” i przytem wywijają tasakami,—w takim razie nie mogę ręczyć za to, iż pozostanę przy życiu”.. Po skończonym sądzie, archimandryta wrócił na swe stanowisko, lecz musiał wpierw stwierdzić swym podpisem wszystko, co mówił w sądzie, pomimo iż protokół spisany był w języku tureckim, którego nie posiada on wcale. Sami turcy powiadają: „Kapłan ten mówi prawdę, lecz nie śmiemy dopomódz mu”.

Belgja.

* (Demonstracje). Piszą z Brukseli pod d. 26-m b. m., że przed kilku dniami odbyły się demonstracje w Hainaut, w prowincji Namur, w prowincji Liége, w Luksemburgu, w Brabancji południowej i w jednej części Flandrji, z żądaniem nowej umowy ekonomicznej z Francją i odnowienia traktatu z 1861 r. Ludność kopalni węgla w Mons, w Centre i Charleroi wystosowała do rządu obszerne petycje z oświadczeniem, że kwestja, o której mowa, jest kwestją życia i śmierci dla nich. Obecnie nastąpił w Belgji zupełny zwrot opinji, i najzrakomitsi deputowani większości, którzy głosowali za prawem 23-go lutego, oświadczają się głośno za pojednawczą postawą gabinetu. *(La Patr.)*

Ameryka.

* (Wojna brazylijsko-paragwajska). *Rio Janeiro, 28 lutego.* Powiadają, że jenerał Polydoro ma być mianowany, w miejsce marszałka Caxias'a, wodzem naczelnym armji sprzymierzonej brazylijsko-urugwajskiej. Paragwajczycy podpisują petycję, w której wyrażają życzenie, ażeby pozwolono im zaprowadzić rząd tymczasowy. Nie wiadomo, gdzie znajduje się obecnie Lopez. (*Cor. Hav. Bul.*).

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

* (P. Włodkowski kupiec), wyjechał do Paryża, Ljonu i Londynu po najświeższe nowości na sezon wiosenny. Pierwszy transport wkrótce jest spodziewany.

(*) Przezwisko obelżywe dla prawosławnych.

Rozkład jazdy na drodze żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

od dnia 6 (18) września 1867 roku.

Pociąg osobowo-towarowy odchodzi codziennie ze stacji Praga o godzinie 10 przed południem; Miłosna o g. 10 m. 31; Dębe Wielkie (przystanek) o g. 10 m. 45; Mińsk o g. 11 m. 10 przed południem; Mrozy o g. 11 m. 44; Kotuń o g. 12 m. 17; Siedlce o g. 12 m. 51; Łuków o g. 1 m. 50; Międzyrzec o g. 2 m. 45; Biały o g. 3 m. 30; Chotyłowa o g. 4; — przychodzi do Terespola o g. 4 m. 32.

Z Terespola wychodzi o godzinie 11 m. 5 rano; z Chotyłowa o g. 11 m. 41; z Biały o g. 12 m. 12; z Międzyrzeca o g. 1 m. 1; z Łukowa o g. 2; m. 0; z Siedlec o g. 2 m. 55; z Kotunia o g. 3 m. 22; z Mrozów o g. 4 m. 0; z Mińska o g. 4 m. 34; z Dębe-Wielkie (przystanek) o g. 4 m. 52; z Miłosny o g. 5 m. 7; — do Pragi przychodzi o g. 5 m. 36.

Warszawa.

dnia 19 (31) Marca.

Kalendarz.

We czwartek, 20 marca (1 kwietnia),—śś. Hugona bisk. i Teodora męcz.—Słońce wsch. o godz. 5 min. 31; zach. o godz. 6 min. 37.

W piątek, 21 marca (2 kwietnia), — św. Franciszka a Paulo wyzn.—Słońce wsch. o godz. 5 min. 28; zach. o godz. 6 min. 38.

Stan pogody.

Dziś z rana — 1°5, R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o godz. 4 popoł.
Barometr w milimetrach	752 8	750.5
Termometr Reaum	— 1°2	+ 5 5
Stan nieba	pogodny	pogodny

Największe ciepło + 6 2 R Największe zimno — 1°7 R

Wysokość wody na Wiśle stóp 6 cali 8

Widowiska

TEATR WIELKI. — *Dziś*, we środę, opera w 4-ch aktach, **Gli Ugonotti (Hugonoci)**, przez artystów włoskich; abonament zawieszony. — Osoby: Małgorzata de Valois, królowa Nawarry — panna *Ferrucci*; Hrabia de St. Bris—p. *Prohazka.* Walentyna, jego córka—panna *Artôt*; Hrabia de Nevers—p. *Padilla*; De Tavannes—p. *Cieślewski*; De Cossé—p. *Ziółkowski*, De Retz—p. *Kozieradzki*; Thoré—p. *Borkowski*; Raul de Nangis—p. *Stagno*; Marcel, stary sługa Raula—p. *Bossi*; Urban, paź królowej — panna *Benatti*; Maurevert, powiernik hrabiego de St. Bris— p. *Suszyński*; Bois Rose — p. *Szczepkowski*; Jedna z dam—panna *Wikt. Rybicka.*— *Jutro*, we czwartek, opera **Carlo il Temerrio (Karol Śmiały)**, przez artystów włoskich; abonament zawieszony.— *Wczoraj*, we wtorek, dawano dramat **Adrjanna Lecouvreur**, było osób 1078.

TEATR ROZMAITOSCI. — *Dziś*, we środę, komedja w 4 aktach, **Nasi najserdeczniejsi**.—Osoby: Lucjan Caussade—p. *Rychter;* Cecylja, jego żona — pani *Rakiewicz*; Emilja, pasierbica Cecylji—pani *Ostrowska;* Doktór Tholosan— p. *Królikowski;* Maurycy de Théronan—p. *Swieszewski;* Marecat—p. *Zółkowski;* Eugenjusz, jego syn— panna *Urbanowicz;* Pan Vignieux—p. *Damse;* Pani Vignieux—pani *Sawicka;* Abdalah—p. *Grzywiński*; Lancelot—p. *Schober;* De la Richandière—p. *Dobrowolski*; Rózia, służąca Cecylji—panna *Gilska*; Jan lokaj— p. *Adler*; Ogrodnik — p. *Lesiewicz.*—Zacznie się o godz. 7-ej.

W SALI WARSZAWSKIEGO TOWARZYSTWA DOBROCZYNNOŚCI.— *Dziś i dni następnych*, **Sławne obrazy przelotne.** — Początek o godzinie 7 ½. — Codziennie odmienny program obrazów.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim).— *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZOW I STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 787, wyjechało osób 510;— koleją żel. warsz.-petersb. przyjechało osób 176, wyjechało osób 163,— koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 207, wyjechało osób 110; — statkami parowemi przyjechało osób —, wyjechało osób —; — oprócz tego w ogóle przyjechało osób 118, w tej liczbie z zagranicy 14; wyjechało osób 101, w tej liczbie za granicę 6.

* Dnia 18 (30) b. m. i roku, chorych w 8-iu cywilnych szpitalach: przybyło 61, wyzdrowiało 59, umarło 16, pozostało 1893 (mężczyzn 945, kobiet 948), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 159, kobiet 174.

* W dniu 18 (30) bież. mies. i roku, **urodziło się:** *chrześcjan:* płci mezkiej 10, płci żeńskiej 8; *starozakonnych:* płci mezkiej 5, płci żeńskiej 5; razem 28;— **zawarło śluby małżeńskie:** par: *chrześcjan:* —; *starozakonnych:* —;— **umarło:** *chrześcjan:* płci mezkiej 11, płci żeńskiej 5; *starozakonnych:* płci mezkiej 4, płci żeńskiej 3; razem 23.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 19 (31) Marca 1869 r.

MONETY.		Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe wasue		—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal.		—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu)					
Obligi Skarbu za rs. 10		—	—	98	50
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		—	—		
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 600 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę					
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem		—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu		—			—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1éj za rs. 100		88	25	87	92
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)		83	25	82	92
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego		93	50	93	17
Listy likwidacyjne za rs. 100**)		71		70	67
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.		—	—		
5 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		—	—		—
6 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100			—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100		89	25	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100			—	—	—
„ Sierpniowe za rs. 100		—	—		—
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100		164		161	—
„ „ „ 1866 „ 100		160	—	157	—
5% Listy Zastaw. Rosji		97	—	9[illegible]	67
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125		—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2000 za rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.- Wied, za sztukę		—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. War. W. po frank 500 za szt.		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100		69	—	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drgi Żel. Warsz. -Terespolskiej za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje Kolei Żel-War, Terespol		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		—	—	—	—
WEXLE.					
Berlin 100 Tal.	2 m.	110	85	110	55
„ „ „	k. t.	110	55	110	4[illegible]
Wrocław „	2 m.	—	—	—	
Gdańsk „ „	2 m.	110	55	110	40
Hamburg 300 B. Mk.	2 m.	—			
Londyn 1 Ft. St.	3 m.	7	58	7	5[illegible]
Paryż 300 Frank.	2 m.	93	60		
Wiedeń 150 Zł. W. A	2 m.	89	40	89	10
Petersburg 100 Rsr.	1 m.	91	25	90	
„ „	k. t.	100		99	75
Moskwa „ „	1 m.	—			
„ „ „	k. t.	—	—		—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych ... rs. 1 k. 7½
* „ „ od Listów Likwidacyjnych — rs. 1 k. 3. ²/₃

KURSA TELEGRAFICZNE.

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

Petersburg dnia 18 (30) Marca 1869 r.

	za r. sr.
Weksle na Londyn 3 mice	31 ⁹/₁₆ ³/₄
„ Hamburg „	28 ¹¹/₁₆
„ Amszterdam „	160
„ Paryż	332 ½
„ Berlin 15 dni za 100 Rs	—
5-ta Pożyczka Stieglitza	—
6 ta „ „	100 ½
7-ma „ Rothschilda	
1-za „ Premjowa z r. 1864	163
2-ga „ „ z r. 1866	160
5% Bilety Bankowe	89
Akcje w-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs	12[illegible] ½
Obligacje „ „ „ „	89 ¼
Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	10[illegible]
5% Listy zastawne ruskie	[illegible]6 ³/₈
4% Metaliki	
„ Kupon z Lutego	—
„ „ z Sierpnia	—
Imperjały	617
Dyskonto	—

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

z Berlina, d. 18 (30) Marca 1869 roku

Z BERLINA	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego		8[illegible] ½
Weksle na Warszawę		8[illegible]
„ Peterburg 3 tygodn.		8[illegible]
„ „ 3 miesięczny		8[illegible]
„ Londyn 3		6 23⁵/₈
„ Paryż 2		81 ⅙
„ Hamburg 2 „		150 ¼
„ Wiedeń 2 „		79 ⅛
Listy Zastawne 4%		66 ½
Listy Likwidacyjne		56 ⅓
Obligacje Skarbowe 4%		68
Koleje Rosyjskie		83 ½
Akcje Drogi Żel. Terespolskej		84
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej		78 ⅞
Akcje drogi Warszawsko-Wiedeńskiej		[illegible]9 ⅙
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej		61
Nowa pożyczka premjowa 1-em		130
„ „ „ 2-em		126
5a Pożyczka Stieglitza 71¼ 5% L. Z. Ruskie		70
5% Listy Zastawne Ruskie		79 ⅞
Żyto na targu „		51 ¼
dto „ dostawę		51
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		126 65
„ Hamburg		93 65
„ Paryż		60 40
Pożyczka Narodowa		71 50
5% Metaliki		62 55
Akcje Banku Kredytowego		34 90
Z PARYŻA.		
Renta 3%		7[illegible] 85
Renta Włoska		56 12
Akcje Kredytu Ruchomego		[illegible]80
Z LONDYNU		
3% Papiery (Consols)		93 ¼

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA

N. D. 2150.

MY ALEXANDER II-gi

Cesarz Wszech Rosij Król Polski

& & &

Obecni: Komosiński Prezes. Fuchs, Sommer } Sędzie.

Działo się na sesji Trybunału Handlowego w Warszawie dnia 14 (26) Marca 1869 r.

(podp.) Komosiński, Prezes.
(—) W. Andrychiewicz Podp.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

Mając sobie doniesionem przez Szymona Handelsmana skład materjałów piśmiennych i towarów galanteryjnych w Warszawie pod Nr. 415 utrzymującego, w podaniu jego w d. 11 (23) b. m. i r. na piśmie uczynionem, że tenże mimo przewyżki masy czynnej nad bierną z powodu stagnacji ogólnej w handlu stał się niewypłacalnym swoim wierzycielom, dla czego żąda ogłoszenia jego upadłości, a czego też i jeden z wierzycieli jego Ludwik Stern w prośbie w dniu 25 t. m. i r. zaniesionej z powodu niezaspokojenia mu przez Szymona Handelsmana wekslu daty 10 Stycznia 1869 r. na rs. 400 wystawionego, również domaga się, w takiem więc położeniu rzeczy, na zasadzie art. 1, 4, 5, 13 i dalszych Kodeksu Handlowego Księgi 3.

Trybunał Handlowy w Warszawie Upadłość Szymona Handelsmann skład materjałów piśmiennych i towarów galanteryjnych w Warszawie pod Nr. 415 utrzymującego, a pod Nr. 2322 zamieszkałego ogłasza. Czas zaczęcia się takowej z dniem 11 (23) b. m. i r. jako datą podania się do upadłości określa. Opieczętowanie wszelkiego majątku do tegoż Handelsmana należącego, tak pod powyższymi numerami jak i gdzie bądź indziej znajdować się mogącego rozporządza i do dopełnienia tego Podsędka Sądu Pokoju Wydziału I deleguje. Kuratorami upadłości Nikodema Rosenbluma Obrońcę Sądowego i Ludwika Stern wierzyciela mianuje; na Sędziego Komisarza W-go Sommera Sędziego Trybunału przeznacza. Osobę upadłego Handelsmana przez oddanie go pod dozór policyjny zabezpieczyć nakazuje. Wpis na rs. 3 jako w obiekcie niepewnym ustanawia i opłatę takowego na masę wkłada.

Mocą wyroku w I ej instancji pod tymczasową egzekucją mimo opozycji i apelacji wydanego zawieszenie którego na tablicy Trybunału i podanie go do pism Kuratorom poleca.

(podp.) W. Komosiński Prezes.
(—) W. Andrychiewicz Podp.

Zalecamy i rozkazujemy etc.

Zgodność etc.

(L. S.) (podp.) W. Andrychiewicz Podp.

N. D. 2087. *Ломжинское Губернское Правленіе.*

Вызываются евреи Ломжинской Губерніи, бѣжавшій въ ночь съ 8 на 9 число Января с. г. изъ Щучинскаго полицейскаго ареста, обвиненный въ разныхъ уголовныхъ преступленіяхъ, житель города Щучина Мошко Абрамовъ Крыска (онъ же Криска) и состоящій подъ надзоромъ полиціи, житель города Брока Островскаго Уѣзда, Нуссель Дыскантъ, которые до настоящаго времени неизвѣстны по мѣсту пребыванія, и какъ слѣдуетъ полагать, находятся за границею, съ тѣмъ, дабы они въ теченіи шести недѣль, со дня припечатанія сего объявленія, возвратились на родину, и о семъ заявленіи первой полицейской власти въ краѣ, ибо въ противномъ случаѣ, будетъ поступлено съ ними на основаніи I Ст. Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 года.

Ломжа дня 11 Марта 1869 года.

Совѣтникъ, Скибинскій.

Старшій Дѣлопроизводитель,

1—3 Дашевскій.

N. D. 2092

Nadzorca dochodów z Akcyzy 2-go Uczastka podaje do wiadomości, że ze składu hurtowego okowity w Warszawie pod Nr 1101 należącego do Sury Maliniakowej, zaginęło pięć przewozowych świadectw, za któremi odstawiona do jej składu okowita, a mianowicie: z dóbr Rękowice W-go Kosmana Gubernji Radomskiej za Nr. 7324, na 24905% alkoholu, z dóbr Remboszyce W-go Kozłowskiego Gubernji Kieleckiej, za Nr. 40481 na 9265%, za Nr. 40487 na 6804% i za Nr. 40488 na 7056% alkoholu i z dóbr Złotniki W-go Olszewskiego Gubernji Kieleckiej, za Nr. 53861 na 6438% alkoholu. Jeżeli wspomnione świadectwa gdziekolwiek się okażą, uważać je za nieważne. 1—1

N. D. 2151. *Sędzia Komisarz Masy Upadłości Szymona Handelsmana.*

Wzywa wierzycieli upadłego Szymona Handelsmana, aby się w dniu 27 Marca (8 Kwietnia) 1869 r. o godzinie 5 po południu w miejscu posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie w domu pod Nr 549 stawili, bądź osobiście, bądź przez specjalnie do tego obranych pełnomocników, celem przedstawienia potrójnej listy kandydatów na tymczasowych syndyków rzeczonej masy.

Warszawa d. 18 (30) Marca 1869 r.

L. Sommer.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 1993. *Zarząd Finansowy w Królestwie Polskim.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 9 (21) Kwietnia b. r. o godzinie 11 z rana w gmachu rządowym przy ulicy Leszno pod Nr. 706, sprzedane będą przez publiczną licytację (za gotowe pieniądze zaraz po przybiciu płacić się mające, resztujące utensylja po b. służbie konsumcyjnej tutejszej pozostałe, jako to: szafy, biórka, stoły, stoliki, krzesła, skrzynia żelazna do pieniędzy i t. p. oraz dwie wagi dziesiętne do ważenia zwierząt w stanie żywym, odrestaurowane, i w zabudowaniach b. fabryki rządowej machin na Solcu pozostające.

Wagi rzeczone, jako przedmioty wyższej wartości, każdodziennie z wyłączeniem świąt na miejscu obejrzane być mogą, inne zaś w dniu do licytacji oznaczonym i przed onej rozpoczęciem konkurentom okazane zostaną.

Warszawa d. 6 (18) Marca 1869 r.

p. o. Dyrektora,

Radca Stanu, A. Rogalewicz.

p. o. Naczelnika Sekcji, Dornfeld. 1—3

N. D. 2049. *Варшавское Губернское Правленіе.*

Отъ Варшавскаго Губернскаго Правленія объявляется, что въ присутствіи онаго, на Медовой улицѣ, 26 Марта (7 Апрѣля) въ 12 часовъ дня, будутъ производиться изустные торги на отдачу въ арендное содержаніе кирпичнаго завода въ Бураковѣ, срокомъ съ 19 Сентября (1 Октября) 1868 по таковое число 1869 г., начиная отъ суммы 2,227 рублей.

Желающіе участвовать на торгахъ обязаны представить квитанцію казначейства или Банка, на внесенный залогъ, равняющійся четвертой части назначенной къ торгамъ суммы.

Торговыя условія предъявляемы будутъ желающимъ въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ ежедневно до 3 часовъ пополудни, кромѣ праздничныхъ дней.

* * *

Rząd Gubernjalny Warszawski, podaje do powszechnej wiadomości, że w biurze Rządu przy ulicy Miodowej, w dniu 26 Marca (7 Kwietnia) r. b. o godzinie 12 z rana, odbędzie się głośna in plus licytacja na wydzierżawienie od 19 Września (1 Października) 1868 r. do tegoż miesiąca i dnia 1869 r. cegielni w Burakowie, poczynając od sumy rs. 2,227.

Mający zamiar przystąpić do licytacji winien złożyć kwit kasy, lub Banku, na złożone vadium; wyrównywające czwartej części sumy dzierżawnej.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w godzinach służbowych w wydziale dóbr Rządu Gubernjalnego codziennie, wyjąwszy dni świąteczne.

Г. Варшава, 12 Марта 1869 года.

3—3 Асесоръ, Добошинскій.

N. D. 2050. *Варшавское Губернское Правленіе.*

Отъ Варшавскаго Губернскаго Правленія объявляется, что въ присутствіи онаго, на Медовой улицѣ 26 Марта (7 Апрѣля) въ 12 часовъ дня, будутъ производиться изустные торги на отдачу въ арендное содержаніе права продажи горячихъ напитковъ въ колоніи Каскада, Варшавскаго уѣзда, срокомъ съ 1 (13) Января 1869 г. по таковое число и мѣсяцъ 1870 г., начиная отъ суммы 151 р. 50 к.

Желающіе участвовать на торгахъ обязаны представить квитанцію казначейства или Банка; на внесенный залогъ, равняющійся четвертой части назначенной къ торгамъ суммы.

Торговыя условія предъявляемы будутъ желающимъ въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ, ежедневно, до 3 часовъ пополудни, кромѣ праздничныхъ дней.

* * *

Rząd Gubernjalny Warszawski podaje do powszechnej wiadomości, że w biurze Rządu przy ulicy Miodowej w d. 26 Marca (7 Kwietnia) r. b. o godzinie 12 z rana, odbędzie się głośna in plus licytacja na wydzierżawienie od 1 (13) Stycznia 1869 do 1 (13) Stycznia 1870 r. prawa sprzedaży trunków w kolonji Kaskada, powiat Warszawski, poczynając od sumy rs. 151 k. 50.

Mający zamiar przystąpić do licytacji, winien złożyć kwit kasy lub Banku, na złożone vadium, wyrównywające czwartej części sumy dzierżawnej.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w godzinach służbowych w wydziale dóbr Rządu Gubernialnego codziennie, wyjąwszy dni świąteczne.

Г. Варшава, 6 Марта 1869 года.

3—3 Асесоръ, Добошинскій.

N. D. 2048. *Окружное Интендантское Управленіе.*

Въ Варшавскомъ Военно-Окружномъ Совѣтѣ будутъ произведены рѣшительные торги, посредствомъ запечатанныхъ объявленій и съ допущеніемъ изустныхъ торговъ, на поставку вещей требующихся Варшавскому Интендантскому складу въ 1870 году, именно:

Первый торгъ 24 Марта 1869 года.

На поставку слѣдующихъ вещей.

2-го разряда.

Холста рубашечнаго 162,750 арш.

„ подкладочнаго 415,915.

8-го разряда.

Ранцевъ телячьихъ нешитыхъ 4,157.

Перчатокъ безъ крагъ 2,543 пары.

9-го разряда.

Султановъ.

Бѣлыхъ къ гусарскимъ медвѣжьимъ шапкамъ 282.

Черныхъ къ уланскимъ парадньмъ шапкамъ новаго образца 15.

Черныхъ къ пѣхотнымъ шапкамъ 3,553.

Второй торгъ 7-го Апрѣля 1869 года.

На поставку:

Котловъ мѣдныхъ къ обозу новой конструкціи.

N. 1, 524.

N. 2, 524.

Вещи 2-го разряда и мѣдные котлы раздѣляются къ торгу на два равные участка.

Вызовы къ торгамъ опубликованы въ С.-Петербургскихъ и Московскихъ вѣдомостяхъ, а подробныя условія и описанія вещей, можно читать въ Интендантскомъ Управленіи, ежедневно, въ присутственное время.

Г. Варшава, дня 11 Марта 1869 года.

Окружной Интендантъ,

1—3 Генералъ-Маіоръ, Хоментовскій.

N. D. 2128. *Олькушское Уѣздное Управленіе.*

Симъ объявляетъ для всеобщаго свѣдѣнія, что въ присутствіи его 8 (20) Апрѣля 1869 г. въ 12 часовъ утра, будутъ производиться (in minus) торги посредствомъ опечатанныхъ объявленій на производство работъ по перемощенію улицъ въ городѣ Вольбромѣ отъ смѣтной суммы 779 руб. 50½ коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ, должны представить залогъ равняющійся 1/10 части смѣтной суммы т. е. 77 р. 95 к. и кромѣ того свидѣтельство мѣстной власти о состоятельности.

Торговыя условія и смѣта, могутъ быть разсмотрѣны въ Уѣздномъ Управленіи во всякое время кромѣ торжественныхъ и праздничныхъ дней.

Форма Декляраціи.

Вслѣдствіе объявленія Олькушскаго Уѣзднаго Управленія отъ 12 Марта с. г. за № 2956, симъ обязываюсь взять въ подрядъ работы по перемощенію улицъ въ городѣ Вольбромѣ по извѣстнымъ мнѣ условіямъ за сумму (здѣсь выписать прописью).

Залогъ въ количествѣ 77 р. 95 к. или квитанцію N. N. казначейства или N. N. городской касы на взносъ таковой суммы при семъ представляю.

Постоянное мое жительство въ N. N. Писано мною мца и числа 1869 г.

Олькушъ дня 12 Марта 1869 года.

1—3 Дѣлопроизводитель. (. . . . .)

N. D. 2108. *Серадзское Уѣздное Управленіе.*

Поставляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 10 (22) Апрѣля 1869 г. въ 11 часовъ утра будутъ производиться въ томъ же Управленіи изустные торги на продажу по-Доминиканскаго имѣнія въ г. Сѣрадзѣ и селеніи Монице, состоящее изъ земли пространствомъ 35 морговъ, 295 прентовъ отъ пониженной въ ¼ часть оцѣночной суммы 1,020 р. Желающіе участвовать въ торгахъ на покупку означеннаго имѣнія должны представить залогъ 102 руб. равняющійся 1/10 части суммы предложенной къ торгамъ. Кромѣ изустныхъ торговъ дозволяются торги посредствомъ запечатанныхъ пакетовъ, которые должны быть представлены до 11 часовъ дня вышеозначеннаго числа. Подробныя условія о торгахъ могутъ быть пересматриваемы въ Уѣздномъ Управленіи

Г. Серадзъ, 6 (18) Марта 1869 года.

1—3 Начальникъ Уѣзда, (. . . . .).

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія отъ 6 (18) Марта 1869 г. за N. 2664 симъ заявляю, что желаю купить по-Доминиканское имѣніе въ г. Серадзѣ и сел. Монице, Серадзскаго Уѣзда за сумму NN. (здѣсь написать сумму цифрами и прописью) съ соблюденіемъ всѣхъ торговыхъ условіи, предписанныхъ для настоящаго торга. На представленный временный залогъ въ суммѣ 102 руб. прилагаю квитанцію касы NN. каковый залогъ въ случаѣ если торги неостанутся за мною я желаю получить обратно лично (или прошу отослать по почтѣ на мой счетъ въ такое то мѣсто), мѣстопостояннаго жительства моего въ NN.

Объявленіе писано въ NN.

Число, мѣсяцъ и годъ.

(Подписать имя и фамилію).

N. D. 1977. *Sekwestrator Skarbowy Powiatu Warszawskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 2 (14) Kwietnia r. b. t. j. w Środę o godzinie 12 z południa, na gruncie folwarku Kręczki, gminy Ożarów, dopełnioną zostanie sprzedaż przez głośną licytację: maszyny młocarnie z sieczkarnią, na satysfakcję należności Skarbowych.

Każdy zatem chęć kupna mający po zaopatrzeniu się w gotowiznę w miejscu i terminie powyżej wskazanym znajdować się zechce, któremu przedmiot zalicytowany po opłaceniu zaraz przypadającej za takowy należytości wydanym będzie, a tenże przedmiot nabywca swoim kosztem z miejsca uprzątnąć jest obowiązany.

Warszawa dnia 8 (20) Marca 1869 r.

2—3 Dyjewski.

N. D. 2154. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Suwałkach.*

Stosownie do art. 682 K. P. S, wiadomo czyni, iż na żądanie Piotra Zygmuntowskiego, Pułkownika, b. Gubernatora b. Guberaji Augustowskiej, w dobrach Miłkowszczyznie Powiecie i Gubernji Grodzińskiej Cesarstwie Rosyjskim zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Gustawa Świętosławskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Suwałkach obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 12,100 z zaległym procentem rsr. 849 kop. 50 wynoszącym i kosztami od Malwiny Augustowskiej, właścicielki dóbr Lipsk murowany tamże zamieszkałej, protokółem Jana Romanowskiego Komornika przy Sądzie Pokoju w Suwałkach w dniu 16 (28) Października 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały dobra

LIPSK-MUROWANY,

w Gubernji Suwałkskiej, Powiecie Augustowskim, gminie Kurjanki położone, do własności Malwiny Augustowskiej należące i w posiadaniu jej zostające, poszukiwanemi wierzytelnościami hypotecznie obciążone.

Dobra te graniczą na północ i na wschód z gruntami dóbr Hołynka, na południe z gruntami dóbr Rohożyn, a na zachód z gruntami wsi Kurjanki, a składają się: z folwarku Lipsk murowany, z osady leśnej Wołkuszek, z osady Bańki, z części gruntu na uroczysku Dąbrowo i z 12 pustoszy czyli osad rolnych nieuwłaszczonych, z których 8 jest położonych we wsi Dulkowszczyzna, a 4 pomiędzy gruntami wsi Jaczniki. Rozległość zaś dóbr tych (oprócz gruntów które z mocy Najwyższego Ukazu z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. przeszły na własność włościan) to jest: gruntów ornych, łąk, lasu i zarośli zawierać mogą mniej więcej włók nowopolskich 111 pr. 16.

Włościan osiadłych we wsi Jaczniki 26, we wsi Siołki 9, we wsi Dulkowszczyzna 17, którzy są uwłaszczeni i mają sobie przyznane służebności na gruntach dworskich, to jest wspólne pasanie inwentarza i prawo brania z lasu drzewa do budowli i na opał w ilości szczegółowo w akcie zajęcia i w księdze hypotecznej wymienionej.

Budowle w tychże dobrach są następujące:

1. W folwarku Lipsk murowany: a) dom mieszkalny drewniany, na podmurowaniu, słomą kryty; b) oficyna także; c) lodownia z drzewa słomą kryta; d) spichrz; e) stodoła w słupy murowane stawiona słomą kryta; f) szopa słomą kryta; g) odryna do siana; h) trzy obory z drzewa, na podmurowaniu kamiennem słomą kryte; i) chałupa drewniana słomą kryta; k) owczarnia; l) gorzelnia drewniana deskami kryta; ł) wołownia drewniana słomą kryta, waląca się; m) zrąb nowy po nad lasem postawiony; n) szopa w ogrodzie fruktowym, na podmurowaniu, deskami kryta; ń) wędlarnia drewniana deskami kryta.

2. W osadzie Wołkuszek: o) dom mieszkalny z drzewa na podmurowaniu słomą kryty; p) stodoła z drzewa słomą kryta; q) wądół czyli sklep drzewem wyłożony, w części ziemią, a w części słomą kryty.

3. W osadzie Bańki: dom drewniamy z chlewem.

4. We wsi Dulkowszczyzna dom karczemny z zajazdem.

5. We wsi Siałki dom karczemny z kuźnią.

W folwarku Lipsk murowany znajduje się ogród fruktowy obszaru około 2 mórg obejmujący, ogrodzony płotem z łat, są także i ogrody warzywne, przy gorzelni studnia ocembrowana, lasu w 3 kawałkach około włók 42, z łąk zbiera się siana rocznie około fur 500, dobra te mają 3 szynki.

Inwentarz żywy i martwy zajęty następujący: koni 10, wołów 12, krów 10, buchaj 1, świń 6, wozów 3, soch 4, bron 10, sań 3, szlej par 4, arfa do zboża, młockarnia.

Na gruncie rzeczonych dóbr wysiano żyta korcy 60, pszenicy około 3 korcy, a na wiosenny siew zajęto jęczmienia korcy 15, owsa w snopie kop 20, kartofli korcy 60.

Podatki z dóbr tych opłacają się rocznie w kwocie rs. 644 kop. 32.

Opisanie obszerniejsze powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u dyrygującego sprzedażą Gustywa Swiętosławskiego Patrona w Suwałkach zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i waruuki sprzepaży w kancelarji Trybunału tutyjszego złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Wójtowi gminy Kurjanki Piotrowi Sztukowskiemu na ręce własne d. 19 (31) Października 1868 r.

2. Józefowi Mastelskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Suwałkach na ręce własne d. 12 (24) Listopada t. r.

3. Wniesione do księgie wieczystej zajętych dóbr w dniu 12 (24) Listopada t. r., a w dniu 13 (25) Listopada t. r. zostalo wpisane do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Suwałkach w dniu 2 (14) Stycznia 1869 r. o godzinie 10 z rana.

Suwałki d. 15 (27) Listopada 1868 r.
Wierzbicki.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Suwałkach.

Suwałki d. 15 (27) Listopada 1868 r.
Wierzbicki Pisarz Trybunału.

Po odbyciu publikaty zbioru okjaśnień i warunków sprzedaży, w dniach 11 (23) Stycznia, 25 Stycznia (6 Lutego) i 8 (20) Lutego 1869 r. termin do przygotowawczego przysądzenia oznaczony na dzień 31 Marca (12 Kwietnia) 1869 r. o godzininie 10 z rana.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 20,406 kop. 22.

Suwałki d. 20 Lutego (4 Marca) 1869 r.
1—1 Wierzbicki Pis. Tryb.

N. D. 2123. *Pisarz Trybunału Cywilnego Guberiji Płockiej.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Marcjana Umińskiego obywatela, we wsi Kluczewie Okręgu Płockim zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Ludwika Sniechowskiego Obrońcy przy Radzie Stanu i Patrona w Płocku mieszkającego, obrane mającego, który to Patron popieraniem sprzedaży dóbr poniżej wymienionych zajmować się będzie, w egzekucji sądowej przeciwko Józefowi Umińskiemu właścicielowi dóbr Góra, w tychże dobrach Okręgu Płockim zamieszkałemu, z mocy prawnych tytułów rozpoczętej, Józef Lubinkowski Komornik przy Trybunale tutejszym aktem w dniu 21 Maja (2 Czerwca) 1866 r. zaczętym, a dnia 24 Maia (5 Czerwca) t. r. ukończonym, zajął na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia dobra Góra, to jest folwark i wieś wolne szlacheckie, w gminie Góra Okręgu Płockim położone, własnością Józefa Umińskiego będące, których opis jest następujący.

Dobra Góra odległe są od miasta Płocka o wiorst 31½, od miasta Drobina o wiorst 10½, od miasta Płońska o wiorst 21, leżą w obrębie Sądu Pokoju Okręgu Płockiego Oddziału I., składają się z jednej przestrzeni ziemi, graniczą zaś na wschód z wsią Karwowo Orszymowice, na południe z wsiami Żochowo, Krawenczyn i Zdziary Łopatki, na zachód z Przedborzem, a na północ z Goszczynnem i Karwowo Orszymowice. Dobra te są w posiadaniu i zarządzie Józefa Umińskiego, a nadto Jan Olszewski posiada prawem zastawy w procencie od sumy rs. 750 gruntu, paśników i łąk włók 16 mórg 10 z mocy aktu urzędowego przed Tyrchowskim Rejentem w Płocku d. 14 (26) Czerwca 1863 r. zeznanego, wreszcie znajduje się w tych dobrach wielu innych cząstkowych zastawników gruntu, którzy poniżej będą wyszczególnieni. Zakładów, fabryk, zapasów zbożonych, oraz inwentarzy i sprzętów gospodarskich gruntowych w dobrach tych nie ma. Szczegółowy opis co do budynków jest taki.

A. Zabudowania dworskie: 1. Dom mieszkalny dworski z szachulcu w zamek z przystawko z drzewa wybudowaną, mający dwa kominy murowane, słomą kryty, który jest w bardzo opuszczonym stanie, ściany w nim wewnątrz i zewnątrz są wyrzucone gliną na łaty i kliniki oraz pobielone wapnem, w domu tym mieszka Jan Olszewski zastawnik. 2. Budynek zwany lamus nowo wystawiony z szachulcu w zamek słomą pokryty, mający pod spodem sklepy murowane z kamienia i cegły, a na wierzchu spichrz do zboża. 3. Kurniki z bali na słupach o pięciu przedziałach słomą pokryte. 4. Kloaka z krzyżulcu deskami obita i pokryta. 5. Dzwonek na słupie z drzewa. 6. Sciany pozostałe po holenderni spalonej z gliny i pacy na podmurowaniu z kamieni. 7. Stajnie i wozownie w jednym ciągłym budynku z gliny w pacę na podmurowaniu z kamieni, z dachem słomianym w mniejszej połowie zawalonym. 8 Studnia balami opogródkowana, z żurawiem czyli drągiem na słupie i kubłem. 9. Stodoła o czterech klepiskach z krzyżulcu, ze ścianami w pruski mur z surówki zrabionemi, słomą pokryta. 10. Szopy z bali na słupach słomą kryte. 11. Stodoła o trzech klepiskach z drzewa krzyżulcu, ze ścianami w pruski mur z surówki i z dachem słomianym. 12. Budynek nowo wystawiony z bali na słupach słomą kryty, w którym urządzona jest stajnia i spichrz się znajduje. 13. Dom z szachulcu w zamek z kominem z surówki słomą kryty, mieszkają w nim z jednej strony Józef Umiński dziedzic, z drugiej strony Feliks Rakowski, który z mocy kontraktu przed Janczewskim Rejentem w Płocku d. 9 (21) Marca 1865 roku spisanego, ma w dzierżawie gruntu włók 2 na lat 9 za sumę ogólną rs. 162, przy kontrakcie zapłaconą, a dalej Wilchelm Frejer mający w dzierżawie gruntu około włók 9 z mocy kontraktu przed Wołowskim Rejentem w Płocku d. 3 (15) Listopada 1865 r. sporządzonego, za opłatą za pierwsze lat trzy po rsr. 300 z góry uiszczoną, a na drugie lat trzy po rs. 450 umówioną. Tenże dzierżawca oświadczył, iż zasiewy swoje zaprowadził i że więc przy ekspiracji kontraktu grunt bez zasiewu pozostawi. 14. Dom mieszkalny należący do dworu z gliny w pacę na podmurowaniu z kamieni o jednym kominie z cegły surówki, nadmurowanym u wierzchu cegłą paloną; w domu tym mieszka Mieczysław Osiecki ekspedytor poczty stacji Góra, który oświadczył, że budynki: a) stodołę z drzewa o jednym klepisku słomą pokrytą, b) stajnie i wozownie z bali na słupach słomą pokryte, c) kurniki z bali na słupach słomą kryte, d) kuźnią z bali na słupach nowo wystawioną i dotąd nieukończoną bez komina będącą, deskami pokrytą, oraz ogrodzenie płotów swoim kosztem postawił, że zatem zastrzega dla siebie wynagrodzenie za to przy ekspiracji kontraktu, lub możność rozebrania tych zabudowań. Oświadczył nadto, iż ma gruntu dwie włóki w dzierżawie od d. 11 (23) Kwietnia 1866 r. do tegoż dnia i miesiąca 1872 r. za cenę po rs. 75 rocznie za pierwsze trzy lata, a po rs. 97 k. 50 za drugie trzy lata. 15. Dom należący do dworu z cegły surówki na fundamentach z kamieni, z dwoma kominami także z surówki, pokryty w ¾ częściach gontami, a w ¼ części słomą, w domu tym mieszkają: a) Jan Ziółkowski sposobem zastawy w procencie od wypożyczonej dziedzicowi sumu rsr. 1,125; mający do tego gruntu włókę 1 na mocy aktu prywatnego z d. 11 Lipca 1864 r. b) Stanisław Napiórski; c) Kazimierz Napiórski obadwa wyrobnicy dawniej jako służący dworski, a obecnie mieszkają bez żadnych obowiązków dla dworu, lecz jeszcze nie są uwłaszczeni; d) Jan Woliński zajmujący jedną izbę jako dróżnik przy trakcie bitym miejscowym bez żadnej opłaty dla dworu, będąc uwłaszczony. 16. Dwa chlewki z bali na słupach słomą pokryte. 17. Karczma z szachulcu w zamek o 2ch kominach z surówki cegłą paloną u góry nadmurowanych w karczmie tej mieszkają: a) Jan Sieda propinator, płacący za wyszynk trunków rocznej dzierżawy rs. 525; dzierżawa ta według kontraktu prywatnego z d. 10 Stycznia 1865 r. służy mu do dnia 11 (23) Kwietnia 1868 roku cena zaś dzierżawna według oświadczenia tego propinatora, uiszczoną została do d. 11 (23) Kwietnia 1866 r. a na czas dalszy zaliczono już rs. 420; b) Tekla Just prawem zastawy od sumy 1,800 ma pomieszkanie w połowie karczmy ogród i ⅔ części dochodu z propinacji w dobrach Gora. 18. Wjazd dla podróżnych wystawiony z gliny w pacę, słomą kryty, z dwoma bramami z desek, należący do dzierżawcy propinatora. 19. Studnia balami opogródkowana zepsuta, z kełem na słupach i łańcuchem. 20. Dom z starego drzewa bez komina i dachu jeszcze nie ukończony, pustkami stojący. 21. Kuźnia z drzewa krzyżulcu ze ścianami z cegły surówki w pruski mur, o jednem kominie także z surówki, nie zamieszkała i pustkami stojąca.

B. Zabudowania wiejskie: 1. Chałupa dworska z szachulcu w zamek o jednym kominie z surówki słomą pokryta; w chałupie tej mieszkają: a) Seweryn Olszewski ojciec zastawnika bez żadnych obowiązków dla dworu; b) Ekonom przez zastawnika utrzymywany. 2. Chlewek z bali na słupach słomą kryty, do powyższej chałupy należący. 3. Chałupa z gliny w pacę słomą kryta o jednym kominie z surówki; w niej mieszkają: Mateusz Brudzyński mający pewną przestrzeń gruntu do użytku w procencie od sumy rs. 150, Piotr Jóźwiak parobek dworski, a w drugiej połowie mieszkańcy uwłaszczeni, którzy poniżej wymienionemi zostaną. 4. Cztery chałupy przez uwłaszczonych włościan zamieszkałe, z tych 3 z drzewa, a jedna z gliny w pacę, słomą pokryte, każda o jednym kominie z surówki; do chałup tych należą: 5. Stodoła na słupach ze ścianami z chrustu słomą pokryta. 6. Sześć szop razem z chlewkami z drzewa wystawionych słomą krytych.

C. Budynki do probostwa miejscowego należące, a z pod zajęcia dóbr wyłączone: 1. Plebania z drzewa szachulcu w zamek, czyli dom mieszkalny słomą pokryty, z kominem murowanym, zajmowany przez księdza Stanisława Osieckiego proboszcza miejscowego. 2. Stodoła o 2ch klepiskach. 3. Spichrz nowy. 4. Stajnie. 5. Szopy i chlewy, wszystko z drzewa w słupy słomą pokryte. 6. Dom z drzewa słomą kryty z kominem z surówki, zamieszkały przez Sitkowskiego organistę. 7. Stodoła z chrustu. 8. Szopa z drzewa słomą kryta. 9. Dom drugi czyli szpital dla służby kościelnej słomą kryty. 10. Kościół z drzewa o jednej małej wierzy kleńcem pokryty, mający 5 ołtarzy, organy i inne sprzęty kościelne. 11. Dzwonnica z drzewa krzyżulcu deskami obita kleńcem pokryta, z dwoma dzwonami.

Do probostwa należą grunta od zajęcia wyłączone, a mianowicie: a) Siedlisko na ktorym są zabudowania plebańskie oraz ogród przy plebanji i przy domu organisty, niemnjej grunt orny za stodołą złączone z sobą, stykające się z gruntami folwarcznemi w gruncie klasy II obejmuje około mórg 9 pr. 60 b) Cmentarz na ktorym kościół i dzwonnica oraz plac, obejmuje w gruncie klasy II mor. 1. c) Cmentarz grzebalny z folwarcznych gruntów wydzielony i obmurowany, ma gruntu kl. II mor. 1. d) Grunta orne probostwa w oddzielnym kawałku ziemi klasy II od granicy wsi Żochowa mają przestrzeni mórg 16 pr. 90. e) Łąki klasy II mórg 7 pręt. 71. f) Lasek olszowy i brzozowy klasy II mórg 7 pr. 100.—Razem mórg 42 pr. 21. Oprócz tego do probostwa parafji Gora w granicach wsi Żochowo, należy gruntu klasy II około 53 morgi.

Co do gruntów dóbr zajętych, te są:

A. Siedliska dworskie: 1. Plac pod zabudowaniami i podwórze gumienne w gruncie klasy II mórg 5. 2. Siedliska we wsi do dworu należące również pod budowlami wyżej opisanemi, z placem przed kaczmą w gruncie kl. II mórg 4 pręt. 150.

B. Siedliska wiejskie: 1. Siedliska na których budynki włościańskie i parobków uwłaszczonych, oraz ogrody w gruncie klasy II. mórg 7; 2. siedlisko na wsi do dworu należące, na którym stoi dom nowy obejmuje prętów 120; 3. siedlisko na wsi, na którym jest chałupa murowana do dworu należąca, w gruncie klasy II ma pręt. 80; 4. siedlisko na wsi również do dworu należące, gdzie jest poczta, podwórko i ogród, w gruncie klasy II mórg 2 prętów 120.

C. Ogrody dworskie: 1, ogród owocowy a w części warzywny od strony traktu kamieniami, od pola brukiem z kamieni, od łąk wałem z ziemi osłoniony, mający jabłonie, gruszki, śliwki i dzikie drzewa, obejmuje w gruncie klasy II morg 5; 2. ogród warzywny za stodołą dworską w gruncie klasy II mórg 2; 3. ogród naprzeciw karczmy warzywny w gruncie klssy II mórg 3; 4. ogród warzywny pod kartofle i kapustę mórg 6.

D. Grunta orne folwarczne: z powodu porozdzielania tych gruntów między zastawników, nie są one uregulowane według rozkładu gospodarskiego, składają zaś jedną całość i mają przestrzeni w gruncie klasy II mórg 800.

E. Łąki dworskie, las i paśniki: 1. łąka za ogrodem w gruncie klasy II mórg 10: 2. łąka czyli paśnik w miejscu nad jeziorkiem mórg 8; 3. łąka przy lesie od strony wsi Goszczynna mórg 10; las młodociany czyli krzewiasty, brzeziną, olszyną i leszczyną zarosły przy granicy wsi Karwowo Orszymowice i Goszczynna mórg 34; 5. paśniki pod wsią Karwowo Orszymowice morgów 8, wszystko w gruncie klasy II-ej.

F. Wody i nieużytki: 1. Staw za wsią od strony lasu leżący i zarybiony ma morgę 1; 2. sadzawka nie zarybiona od strony probostwa będąca ma prętów 120; 3. trakty bite: jeden z Płocka do Płońska, drugi z Wyszogroda do Drobina, oraz drogi do sąsiednich wsi w gruncie klasy III mórg 9; 4. kawałek gruntu piasczystego za karczmą klasy III. morgów 150.

G. Grunta włościańskie: W pośrodku gruntów dworskich folwarcznych w czterech miejscach znajdują się grunta do uwłaszczonych włościan i parobków należące, które obejmują przestrzeni ziemi klasy II około 24 mórg.

Ogólna przybliżona przestrzeń dóbr Gora, wynosi włók 31 mórg 10 prętów 140 miary nowopolskiej.

Ludność we wsi Gorze jest: a) kopcarzy siedmiu, jako to: 1. Józef Kwiatkowski, 2. Mikołaj Pokorski. 3. Wojciech Kowalski, 4. Piotr Dłabiszewski, 5. Szymon Leśniewski, 6. Pietr Dąbrowski, 7. Józef Kwiatkowski drugi, każdy z nich mając mieszkanie we wsi po mordze jednej ogrodu i po 120 prętów gruntu, odrabiał za to dawniej do dworu po trzy dni w tydzień ręcznie; b) parobków dworskich obecnie uwłaszczonych pięciu, jako to: 1. Józef Kraśniewski, 2. Łukasz Najborczak, 3. Marcin Pokorski, 4. Tomasz Prokopski, 5. Kazimierz Jankowski, każdy z nich mając ogrodu morgę jedną i biorąc zasługi pieniężne wypełniał służbę we dworze; c) ogrodników trzech, to jest: 1. Józef Pokrzywnicki ma gruntu mórg 2 pr. 60, 2. Wojciech Jezierski ma mieszkanie i gruntu morgę 1 pr. 100, 3. Weronika Piotrowska wdowa, ma mieszkanie i ogrodu morgę 1, wszyscy uwłaszczeni bez obowiązków do dworu; d) zastawnicy: 1. Piotr Dłabiszewski mający w polu gruntu pod kartofle 15 lich, oprócz tego dostaje od dziedzica dwa mędle pszenicy, a to w procencie od wypożyczonej mu sumy rs. 240; 2. Józef Pokrzywnicki z mocy aktu przed Janczewskim Rejentem w Płocku dnia 9 (21) Marca 1865 r. ma gruntu pod swój zasiew mórg 9 i żyta zasianego mórg 3 w procencie od sumy rs. 532 kop. 50 dziedzicowi wypożyczonej; 3. Franciszek Gradomski ma mieszkanie we wsi i gruntu pod swój zasiew mórg 2 w procencie od sumy rs. 150; 4. Cecylja Rajewska wdowa, ma mieszkanie we wsi i gruntu w polu lich 15 w procencie od sumy rs. 300.

Nadmienia się, iż grunta, ogrody i zabudowania w dobrach zajętych, będące w posiadaniu kopiarzy, ogrodników i parobków obecnie uwłaszczonych, zamieszczone zostały jedynie w celu uzyskania za nie wynadgrodzenia. Podatki łącznie z ofiarą i składką od ubezpieczenia, wynoszą rocznie rs. 317 kop. 32½.

Akt zajęcia doręczonym został przez Józefa Olszewskiego woźnego sądowego Janowi Rubinkowskiemu wójtowi gminy Gora dnia 31 Maja (12 Czerwca) r. b. oraz Juljanowi Giro Naczelnikowi powiatu Płockiego i Stanisławowi Sulikowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju okręgu Płockiego Oddziału I. d. 1 (13) Czerwca t. r.

Wniesienie tego aktu do księgi wieczystej dóbr Gora pod dniem 6 (18) Czerwca r. b., a wpisanie do księgi zaaresztowań w Trybunale tutejszym utrzymywanej, pod d. 18 (30) Czerwca t. r. nastąpiło.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych ułożyć się mających do sprzedaży dóbr Gora, odbędzie się na audjencji Trybunału tutejszego, w dniu 25 Sierpnia (6 Września) 1866 r. o godzinie 10 z rana, druga zaś i trzecia publikacja warunków co dwa tygodnie po sobie idące nastąpi.

Wywieszono na tablicy w sali audjencjonalnej Trybunału tutejszego, a drugi egzemplarz wydano Ludwikowi Sniechowskiemu Patronowi sprzedaż dóbr tych popierającemu.

Płock d. 21 Czerw. (3 Lipca) 1866 r.
Michał Betlej.

Po odbyciu trzech publikacii zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych przygotowanych do sprzedaży subhastacyjnej dóbr Góry w O-gu Płockim leżących, oraz po odbyciu przygotowawczego przysądzenia tychże dóbr, gdy termin do stanowczej sprzedaży dóbr pomienionych, wyrokiem Trybunału tutejszego z d. 10 (22) Listopada 1866 r. wyznaczony na d. 1 (13) Marca 1867 r. z powodu założonej od tegoż wyroku apelacji bezskutecznie upłynął, po oddaleniu przeto jej apelacji Trybunał Cywilny w Płocku wyrokiem swym z d. 4 (16) Marca r. b. nowy termin do stanowczej sprzedaży dobr Góry na d. 15 (27) Kwietnia t. r. godzinę 10 z rana, na audjencji tegoż Trybunału wyznaczył, w którym to terminie licytacja rozpocznie się od sumy rubli srebrem sześć tysięcy (6,000).

Płock d. 5 (17) Marca 1869 r.
1—1 Asesor Kolegjalny, A. Bielski.

N. D. 2155. Prawnie zajęte ruchomości w drodze egzekucji sądowej jako to: płótno, perkal, poszwy, poszewki, prześcieradła w d. 20 Marca (1 Kwietnia) 1869 r. o godzinie 11 rano na targu Grzybów zwanym, przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Warszawa d. 18 (30) Marca 1869 r.
1—1 S. *Nawrocki*, Komornik.

---

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.